Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 31 — Rok 133 (4) | Niedziela, 6 — poniedziałek, 7 lutego 1944 r. | DZIŚ: Doroty, Tytusa JUTRO: Romualda

Bolszewicy wykrwawiają się w bezustannych atakach

Otoczenie sił alianckich pod Nettuno

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 5 lutego:

W rejonie bojowym Nikopola bolszewicy wzmogli swój nacisk na południowy front przyczółka mostowego i w miejscu włamania na południowy zachód od miasta. Odparto silniejsze ataki nieprzyjacielskie i zaryglowano lokalne włamania.

W rejonie pomiędzy Kirowogradem i Białą Cerkwią trwają ciężkie walki z bezustannie atakującym i dalej wzmacnianym posiłkami nieprzyjacielem. W skutecznych kontratakach nasze wojska pomimo uporczywego oporu nieprzyjacielskiego przełamały się w silnie rozbudowane pozycje bolszewików na jednym z odcinków i zadały im w dalszych wypadach wysokie straty w ludziach i materiale.

W rejonie na południe od bagien Prypeci trwają zmienne walki z nieprzyjacielskimi formacjami piechoty i kawalerii.

Na południe od Berezyny i koło Witebska nasze wojska po zaciętych zmaganiach utrzymały także w dniu wczorajszym swoje stanowiska, pomimo wszystkich bolszewickich prób przełamania.

Na odcinku frontu **pod Newlem aż po Zatokę Fińską** nieprzyjaciel w dniu wczorajszym osłabił nieco swój nacisk. Odparto kilka bolszewickich ataków lokalnych, niszcząc przy tym większą ilość czołgów nieprzyjacielskich.

Na przyczółku desantowym Nettuno na wąskim odcinku stłoczono otoczone bataliony nieprzyjacielskie. Dotychczas w miejscu tym wzięto do niewoli 900 Anglików. Próby nieprzyjaciela, by za pomocą ataków pancernych z rejonu na północ od Aprilii nawiązać łączność z otoczonymi siłami, spełzły na niczym.

Na południowym froncie utrzymują się ciężkie walki o masyw górski Cassino. Nieprzyjaciela, który wtargnął po raz drugi w północnej części od Cassino, natychmiast odparto znowu w przeciwwypadzie. Pomiędzy Cassino i Belmonte udało się przeciwnikowi, po silnym ogniu artyleryjskim, który trwał przez cały dzień, uzyskać zaledwie kilkaset metrów terenu.

Podczas odpierania nieprzyjacielskiego ataku lotniczego na miasto portowe Toulon zniszczono 9 bombowców czteromotorowych.

Północno-amerykańskie formacje bombowców przeprowadziły w południowych godzinach w dniu 4 lutego pod zwartą pokrywą chmur ataki terrorystyczne na zachodni rejon Niemiec. Wskutek bezplanowego zrzucenia bomb powstały szkody, szczególnie w dzielnicach mieszkaniowych Frankfurtu nad Menem. Pomimo niekorzystnych warunków obrony **nieprzyjaciel stracił 23 bombowce czteromotorowe.**

Nocy ubiegłej kilka samolotów nieprzyjacielskich zrzuciło bomby na okręg reńsko-westfalski.

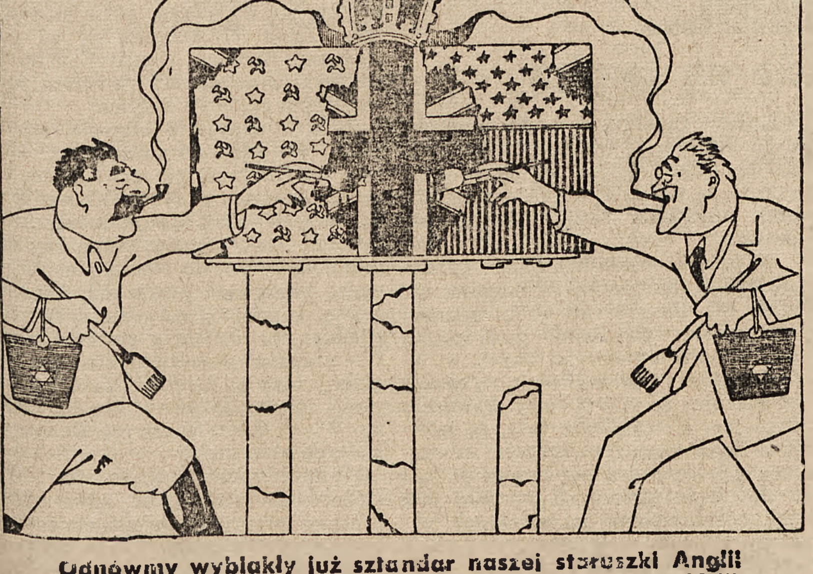
* * *

Wielka bitwa zimowa na froncie wschodnim, szalejąca na wszystkich odcinkach od Zatoki Fińskiej aż do Morza Czarnego, stoi nadal pod znakiem masowej akcji wszystkich sowieckich formacyj bojowych i sprzętu wojennego. Prawdopodobnie bolszewicy pragną przed rozpoczęciem się właściwego okresu roztopów, które według wszelkiego prawdopodobieństwa obecnej wiosny nastąpi o kilka tygodni wcześniej niż w normalnych latach, doprowadzić do rozstrzygających sukcesów przełamujących i wyniszczających.

Na południu frontu wschodniego, przede wszystkim w wielkim łuku Dniepru, panuje temperatura przekraczająca nieco punkt zerowy. Wskutek silnych i długotrwałych deszczów powstały wielkie błota, wynoszące przeciętnie do 25 cm i umożliwiające poruszenia tylko na bitych drogach odpowiednio przystosowanym pojazdom. Również na środkowym odcinku przeciętna temperatura wynosi nieco więcej ponad punkt zerowy. Tutaj powierzchnia ziemi wskutek nocnych mrozów jest wprawdzie nieco twardsza, jednak poza obrębem bitych szos również nie nadająca się do komunikacji. Z północnego odcinka donoszą o temperaturach około 0 stopni i nieco poniżej. Tutaj też gwałtowne deszcze i opady śnieżne utrudniają poruszenia wojsk.

Główne punkty walk leżą w rejonie po obu stronach Nikopola, pomiędzy Kirowogradem i Białą Cerkwią, w rejonie Równego, Witebska i na północ od Newla oraz na obszarze pomiędzy jeziorem Ilmeń i zatoką Narwi. Szczególnie gwałtowny był nacisk bolszewicki na obszarze bojowym Równego oraz na północne skrzydło, a nadto w bitwie obronnej koło Witebska, która rozpaliła się na nowo.

Pomimo warunków atmosferycznych, niekorzystnych dla działania lotnictwa, formacje niemieckich samolotów bojowych i bliskiego wsparcia operowały bardzo skutecznie w rejonie Białej Cerkwi, Mozyrza i Narwi. Również myśliwce niemieckie wykorzystały przejściowe polepszenie się pogody i zestrzeliły w ostatnich trzech dniach 55 maszyn sowieckich. 32 dalsze maszyny, prawie wyłącznie sowieckie samoloty bliskiego wsparcia, strąciły baterie artylerii.



Odnówmy wyblakły już sztandar naszej staruszki Anglii
Rys. Leo Melik

Walki w rejonie Cassino

BERLIN, 5. 2. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:

W dniach 1 i 2 lutego Anglo-Amerykanie atakowali z przyczółka mostowego Nettuno tylko na północ od Aprilia celem rozszerzenia swego stanowiska desantowego. Wypady prowadzono w sile batalionu, przy czym załamały się one w skoncentrowanym ogniu obronnym broni niemieckiej. Na zachód od Cisterna niemieccy grenadierzy w przeciwataku wtargnęli do linij alianckich i oczyścili małe lokalne miejsce włamania. Natknęli się oni tu na podjęty równocześnie atak aliancki, który zatrzymali. Okrążono przy tym anglo-amerykańską grupę sił. W czasie od 30 stycznia do 1 lutego na przyczółku mostowym Nettuno zniszczono 35 przeważnie ciężkich czołgów anglo-amerykańskich, kilka pancernych wozów zwiadowczych i opancerzonych samochodów.

Na froncie południowo-włoskim większe działania bojowe odbywały się w ciągu 2 lutego jedynie w rejonie na północ od Cassino. Alianci, którzy w dniu 1 lutego bezskutecznie kontynuowali swoje silne ataki aż do późnej nocy, następnego dnia uderzyli przy silnym poparciu czołgów na północ od Cassino. Po wielokrotnych próbach przełamania udało się im wśród ciężkich strat dotrzeć do północnego krańca miasta Cassino. Niemieccy grenadierzy przystąpili jednak natychmiast do przeciwuderzenia i odrzucili znowu Aliantów.

Na zachód od miejscowości Kairo Alianci przez cały dzień zażarcie atakowali. Ataki te po ciężkich walkach powstrzymano. Wojska anglo-amerykańskie zdołały uzyskać tylko nieznaczne korzyści terenowe. Oddziały wypadowe, które wysunęły się naprzód, zostały tam zniszczone. Pomiędzy San Elia i Torrele wywiązały się w ciągu popołudnia 2 lutego dalsze silne walki. Alianci po wielokrotnych bezskutecznych próbach zdołali w końcu zająć jedno z licznych ciągnących się tam wzgórz. Na wschodnim odcinku frontu południowo-włoskiego w dniu 1 lutego załamał się atak wojsk brytyjskich koło Villa Grande w rejonie Ortony.

Zdecydowane stanowisko Hiszpanii

Naród nie pozwoli wytrącić się z równowagi

MADRYT, 5. 2. — **Z najdalej posuniętą wyrazistością odpowiada prasa madrycka na anglo-amerykańską kampanię agitacyjną przeciwko Hiszpanii. Wszelkie artykuły wstępne w szczegółowych swych wywodach biorą sobie hasło „Hiszpania nie pozwala się wytrącić z równowagi i broni swej neutralności za wszelką cenę". Organizatorzy tej wojny nerwów wyczytać mogą, że metody ich natrafiają w Hiszpanii na grunt najzupełniej niepodatny.**

Dziennik „Arriba" pisze:

Hiszpania jest stanowczo zdecydowana do wyrzeczenia się wszelkich udogodnień, które uzyskała w czasach ostatnich na skutek neutralnego swego stanowiska, skoro by tylko w ten sposób zachować mogła swój honor narodowy i swą powagę. Groźbami niczego się nie osiągnie od Hiszpanii. Cały naród zwarcie staje przy swych wodzach, gdy spostrzega tego rodzaju metody, ponieważ odczuwa groźbę, skierowaną przeciwko swej niezawisłości i swemu prawu do życia.

Dziennik „ABC" oświadcza: „Zarzutom wątpliwej jakości, jakie podnosi prasa angielska przeciwko Hiszpanii z podziwienia godną jednomyślnością, przeciwstawić możemy listę, na której zanotowano z wszelkimi szczegółami znacznie cięższe wykroczenia, popełnione przez Anglię. Poniżające słowa prasy brytyjskiej są dla nas niezrozumiałe i nie wywołują żadnego efektu. Doskonale rozumiemy napięcie nerwów, panujące w Anglii, nie uprawnia ono jednak do podeptania powagi Hiszpanii. Hiszpanie są narodem posiadającym przysłowiową dumę i rycerskość.

Dziennik „Ya" pisze:

„Stanowisko Hiszpanii jest absolutnie jasne, neutralność hiszpańska nie zalicza się do dziedziny improwizacji, ale stanowi ona fakt, ugruntowany na prawie międzynarodowym. Pod mianem neutralności nie rozumiemy wahania się na tę lub ową stronę, nie rozumiemy bojaźliwego krycia się z własnymi poglądami, ale widzimy w neutralności wyraz siły moralnej narodu naszego, który przebył ciężką walkę o swą wolność".

Z dalszych artykułów zamieszczonych na łamach prasy madryckiej wynika jasno, że Hiszpania nigdy nie uginała się wobec gróźb i też nigdy się nie ugnie. „Informaciones" woła: „Naród hiszpański wykazuje zdecydowaną zwartość wobec gróźb i przemocy, obojętnie z jakiej by one pochodziły strony." Z pewnością nie ponosi Hiszpania winy w tym, że Alianci w przeciągu 24 godzin stracili przyjaciół, jakich ewentualnie posiadali dotąd pośród narodu hiszpańskiego. Hiszpania jest jednak przekonana o tym, że autarkiczna ta reakcja stanie się wielkim honorem. „Ci wszyscy, którzy chcą złamać nas groźbami lub przemocą, dostarczają tylko dowodu na to, że nas nie znają" — tak podkreśla tę samą myśl „Alcazar".

MADRYT, 5. 2. — **Energiczne komentarze, jakie zamieszcza prasa hiszpańska jako odpowiedź na presję polityczną, wywieraną ze strony anglo-amerykańskiej, spotkały się z niesłychanym echem w opinii publicznej.**

„ABC" donosi, że numer, w którym dziennik ten opublikował swe stanowisko do stosunków hiszpańsko-angielskich, rozprzedany został w okamgnieniu i że w ciągu następnych 48 godzin wpłynęło do redakcji kilka tysięcy listów, wyrażających w entuzjastycznych słowach jednomyślność, panującą w narodzie hiszpańskim.

BERNO, 5. 2. — Ze szczególną uwagą spotyka się nacisk polityczny i gospodarczy, wywierany przez Aliantów na Hiszpanię.

„Suisse" pisze, że presja, wywierana przez Anglo-Amerykanów na generała Franco w celu spowodowania go do zerwania z Osią, jest nowym dowodem nietolerancji Aliantów wobec państw neutralnych, zważywszy sposób obejścia się z Boliwią oraz zmuszenie Argentyny do przystosowania się do polityki Aliantów. Anglicy i Amerykanie kierują się zasadą „kto nie jest z nami, jest przeciw nam". Zasada taka sprzeczna jest z pojęciem neutralności, ponieważ warunkiem neutralności jest równe ustosunkowanie się do wszelkich państw prowadzących wojnę.

„Courrier de Geneve" stwierdza, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zamierzają w Madrycie bić pięścią w stół. Zdaniem tego dziennika byłoby to omyłką niebezpieczną ulec pokusie właśnie w takiej chwili, gdy Hiszpania coraz wyraźniej orientuje się w kierunku „neutralności integralnej".

Kornijczuk zdymisjonowany

SZTOKHOLM, 5. 2. — Tass donosi urzędowo, że rada komisarzy ludowych Unii Sowieckiej pozbawiła stanowiska wice-komisarza spraw zagranicznych Kornijczuka.

Głos dnia

Projekt Mołotowa w sprawie udzielenia poszczególnym republikom Związku Sowieckiego prawa utrzymania autonomicznych stosunków z zagranicą jest nową idee fixe Stalina — pisze dziennik „Madrid" w swym komentarzu. Podobnie jak rzekome rozwiązanie Kominternu i przywrócenie swobody religijnej miało stłumić obawę świata przed niebezpieczeństwem bolszewickim, tak obecnie Stalin usiłuje wmówić narodom, że po ewentualnym zwycięstwie Związku Sowieckiego będą miały do czynienia tylko z mniejszymi republikami sowieckimi, a nie z całym kolosem bolszewickim. „My i cała Europa" nie damy się jednak uśpić, ponieważ nasze wspomnienia o bolszewiźmie są zbyt świeże, abyśmy się dali oszukać tego rodzaju niewybrednym podstępami.

W KILKU WIERSZACH

✱ Parlament fiński zebrał się na krótkie posiedzenie celem wyboru prezydium. Dotychczasowy długoletni przewodniczący parlamentu Hakkila został przytłaczającą większością głosów ponownie wybrany. Również dotychczasowy zastępca przewodniczącego Tarkanen został ponownie wybrany.

+ Z Makassar donoszą, że rozbudowa portu Pale na wyspie Celebes czyni wielkie postępy. Poza tym sprowadzono tam maszyny przędzalnicze, dzięki czemu będzie się mógł rozwinąć przemysł bawełniany.

▲ Prezydent Roosevelt przesłał do prezydenta Argentyny orędzie, w którym składa mu gratulacje z powodu zerwania stosunków dyplomatycznych z Osią.

Według doniesienia sowieckiej służby informacyjnej z Kanady, zastępca komisarza dla handlu zagranicznego Unii Sowieckiej, Sergiejew, przybył do Ottawy i został przyjęty przez prezydenta ministrów Kinga.

● Jak urzędowo donoszą, postanowił Watykan utworzyć, o ile stosunki pozwolą, poselstwo (nuncjaturę) w Helsinkach.

□ Z wysuniętej bazy lotniczej we Włoszech donosi jeden z amerykańskich korespondentów, że 99-tej lotniczej dywizji składającej się wyłącznie z murzynów, a która jest częścią składową 12-go korpusu lotniczego, powierzono straż powietrzną nad przyczółkiem mostowym na południe od Rzymu.

Z Rangunu donoszą, że alianckie siły zbrojne, które posunęły się dnia 26. I. naprzód w terenie pogranicznym Burmy, zostały w ostatnich dniach przez japońskie wojska odparte.

× Jak donosi międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża, umarł w Jokohamie szwajcarski lekarz dr. Fritz Paravicini, szef delegacji międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Japonii. Był on w Japonii czynnym jako lekarz i chirurg od roku 1904.

✱ Chorwacki minister handlu dr. Josip Cabac ma ustąpić ze swego stanowiska ze względów zdrowotnych i przejąć resort gospodarczy w ministerstwie spraw zagranicznych w charakterze dyrektora ministerialnego.

● Prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych Laval przyjął nowego posła bułgarskiego we Francji, Sava Kirow, który wręczył mu kopię swego pisma uwierzytelniającego.

● Wobec braku papierosów oraz innych artykułów tytoniowych wprowadzona została w Portugalii racjonalizacja tytoniu.

Papież Pius XII. zarządził, aby ewakuowani uchodźcy z Albano zostali przyjęci w papieskiej rezydencji letniej, sąsiadującej z Castel Gandolfo. Tysiące mieszkańców z opróżnionego z ludności cywilnej Albano znalazło w ten sposób pomieszczenie w ubikacjach pałacu papieskiego.

● Hiszpański dziennik urzędowy ogłosił w sobotę w nadzwyczajnym wydaniu odezwę do b. ochotników frontu wschodniego, aby zgłosili się do zaszeregowania ich w formacjach policji hiszpańskiej.

● Obecna zima jest najcieplejszą od wielu lat na wschodzie Stanów Zjednoczonych, jak donosi z Nowego Jorku TT. W niektórych miastach, m. i. w Filadelfii i Nowym Jorku, można nawet mówić o prawdziwych falach upału. W Filadelfii stwierdzono najwyższą temperaturę o tej porze roku od 73-ch lat.

Argentyński ambasador w Rio de Janeiro generał Rawson został ze swego stanowiska odwołany.

□ Hiszpańskiej policji kryminalnej udało się obecnie zaaresztować niebezpiecznego herszta bolszewickiego z San Baudillo, Antonio Garrigosa Perello. Aresztowany popełnił w Katalonii jako szef czerwonej milicji liczne morderstwa na księżach katolickich, zakonnikach i zakonnicach.

▲ Według pewnego doniesienia z Meksyku, dyrekcja meksykańskiej Nord-West Eisenbahngesellschaft z powodu braku materiału opałowego z początkiem przyszłego tygodnia będzie musiała wstrzymać ruch na linii Chihuahua—El Paso.

✱ Dnia 23-go stycznia zaatakowało 24 maszyn lotnictwa Stanów Zjednoczonych lotnisko w Hongkong. 4 z nich zostały zestrzelone przez japońskich lotników marynarki w walce powietrznej.

30 Polaków zabitych a 56 rannych

Zamach na pociąg osobowy na torze Warszawa Siedlce

WARSZAWA, 5. 2. — **W późnych godzinach wieczornych dnia 29 stycznia wykonano zbrodniczy zamach na pociąg osobowy, idący z Warszawy do Siedlec i to pomiędzy stacjami Mrozy a Sosnowo. Na skutek wysadzenia w powietrze materiału wybuchowego wykoleił się parowóz i spadł z toru. Kilka wagonów pociągu tego, zajętego w części największej przez pasażerów Polaków, między tym wagon bagażowy i kilka wagonów osobowych, zostało ciężko zdemolowanych na skutek wbicia się w siebie, względnie spiętrzenia. Natychmiastowe dochodzenia wykazały, że sprawcy rekrutują się z elementów, którym zależy na mąceniu pokoju i atmosfery politycznej w kraju.**

Na marginesie tego zamachu dowiaduje się agencja „Telepress" następujących szczegółów:

Detonacje materiału wybuchowego słyszał polski kierownik ruchu pewnej stacji kolejowej położonej w pobliżu. Zawiadomił on o tym natychmiast swą władzę przełożoną i to na drodze służbowej. Na skutek tego odebrał polecenie zasięgnięcia natychmiast informacji czy zachodzi w danym wypadku zburzenie toru, czy spowodować to mogło ewentualnie wykolejenie się pociągu osobowego, którego na stacji tej oczekiwano lada moment. Prawie równocześnie pewien niemiecki kolejarz który jako pasażer znajdował się w tym pociągu, zawiadomił władze w Siedlcach, że zdarzył się wypadek zbrodniczego zamachu na ten pociąg i że poważna ilość podróżnych poniosła przy tym śmierć oraz ciężkie obrażenia na podstawie dotychczasowych stwierdzeń. Pośpieszył on natychmiast do najbliższego dworca kolejowego i zawiadomił najbliższą stację alarmową od wypadków.

Ponieważ z raportu tego kolejarza wynikało, iż zachodzi konieczność podjęcia zakrojonych na wielką skalę natychmiastowych kroków ratunkowych, zaalarmowano wszystkie dotyczące placówki tego dworca kolejowego. Utworzone specjalnie dla takich wypadków kolejowe pogotowie ratunkowe Kolei Wschodniej przystąpiło natychmiast do akcji. W bardzo krótkim czasie na miejsce zamachu przybył pociąg ratowniczy, wagon lekarski z kilku lekarzami oraz wojsko. Prace ratunkowe podjęto z całą energią. Do chwili przybycia lekarzy, pewien niemiecki lekarz wojskowy, który znajdował się w pobliżu, udzielił już pierwszej pomocy lekarskiej. Również wojskowy szpital rezerwowy w Siedlcach w pełnym zrozumieniu sytuacji postawił do dyspozycji zakrojoną na wielką skalę pomoc lekarską. Sanitariusze i siostry Czerwonego Krzyża zjawiły się w samochodach na miejscu wypadku. Dostarczono również w dostatecznej ilości lekarstw i środków opatrunkowych.

Wydobycie zabitych i rannych ze zdemolowanych wagonów okazało się w wielu wypadkach bardzo utrudnione, ponieważ pewna liczba ofiar została wtłoczona pomiędzy szczątki wagonów. Służba ratunkowa Kolei Wschodniej zdołała jednak przy współpracy wojskowego personelu sanitarnego, z wielkim trudem i po pokonaniu poważnych trudności wydobyć w ciągu kilku godzin ostatnie ofiary katastrofy. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej przewieziono ciężko rannych specjalnym wagonem Kolei Wschodniej do Siedlec i tam pomieszczono ich w szpitalu miejskim oraz w lazarecie wojskowym. Również tutaj personel sanitarny niemieckich sił zbrojnych zatroszczył się pieczołowicie o ofiary zamachu oddając im do dyspozycji kilka samochodów sanitarnych. Przetransportowaniem zabitych ofiar zajęła się żandarmeria podczas gdy pasażerowie, którzy wyszli z katastrofy bez obrażeń, zostali przewiezieni wspólnie z lekko rannymi pasażerami specjalnym pociągiem do Siedlec.

Szybkim i skutecznym zarządzeniom ratunkowym Kolei Wschodniej i wojska należy zawdzięczać, że liczba zabitych nie zwiększyła się poważnie.

Jak wykazały dochodzenia, wskutek tego zbrodniczego zamachu 30 Polaków zostało zabitych, natomiast 41 odniosło ciężkie a 15 lekkie rany. Niestety nie udało się trzech spośród ciężko rannych utrzymać przy życiu. Stwierdzono, że w wyniku zamachu oprócz jednej tylko osoby narodowości niemieckiej, zabici lub ranni zostali wyłącznie Polacy. Katastrofa ta, wywołana przez osobników, którzy zamachem tym pragnęli wzniecić niepokoje polityczne, wywołała nie tylko u pasażerów, ale także wśród miejscowej ludności olbrzymie oburzenie. Oburzenie to było tym większe, że pomimo wstrząsających bolesnych krzyków rannych i pomimo próśb o pomoc wypowiadanych w języku polskim, szczątki wagonów były ostrzeliwane z ciemności nocnych.

Los ciężko rannych jest w licznych wypadkach niezwykle smutny, ponieważ przeważającą większość spośród nich będzie przez całe życie nosiła bolesne cielesne następstwa katastrofy. Poważna liczba śmiertelnych ofiar przyprawiła liczne rodziny o wielką żałobę.

Papież pragnąłby przywrócić pokój

Watykan o widokach obecnej wojny

BERNO, 5. 2. — Jeden z korespondentów szwajcarskich pisze z Rzymu:

Jakie stanowisko zajmuje Watykan i koła katolickie Włoch w sprawie widoków wojny i pokoju, na to pytanie, wynurzenia osobistości zbliżonych do Watykanu oraz oświadczenia zamieszczone przez „Osservatore Romano" dają odpowiedź niezwykle sprecyzowaną i jednoznaczną, jak na te zwyczajnie ostrożne koła. Fakt, że wojna przybiera z każdym dniem na lądzie, na morzu i w powietrzu na zaciętości i żądzy zniszczenia, pisze organ watykański, napełnia umysły największą troską. Gdyby obecne wywołane wojną zniszczenia miały jeszcze przeciągnąć się przez dalszy rok, to wówczas świat popadłby w nieopisany i nieznośny stan nędzy.

Widoki na ewentualny pokój oceniane są w każdym razie w Rzymie bardzo rozmaicie. Niektóre osobistości watykańskie przywiązują znaczenie do faktu, że Alianci, przede wszystkim Stany Zjednoczone, najwidoczniej zaczynają odstępować od dotychczasowej formuły „bezwarunkowej kapitulacji". Inni sądzą na odwrót, że w obu obozach prowadzących wojnę da się stwierdzić dalsze zaostrzenie stanowisk.

Niewątpliwym jest jednak, że Watykan i Kościół Katolicki w widoczny sposób wychodzą obecnie ze swej dotychczasowej rezerwy i zdecydowanie, a nawet gorąco pragną zakończenia wojny. Odnosi się wrażenie, jakoby Watykan zamierzał odtąd z większym zdecydowaniem i nie liczeniem się z wrażliwościami politycznymi głosić i żądać konieczności rychłego zawarcia pokoju celem zapobieżenia dalszym bezmyślnym zniszczeniom.

RZYM, 5. 2. — Papieska gwardia pałacowa została podwyższona do 2.300 ludzi, a w tym samym stopniu została również wzmocniona kadra oficerów i podoficerów. Magazyny mundurowe Watykanu były zmuszone wydać swoje całe zapasy celem wyekwipowania swych wojsk. Podczas gdy dotychczasową bronią, jaką można było zaobserwować w Watykanie, były halabardy, to obecnie gwardia pałacowa została uzbrojona w karabiny, a także w broń automatyczną, a nawet w lekką artylerię. Oprócz tego utworzono korpus zmotoryzowany i służbę łączności. Straż papieska przestała więc już być jedynie oddziałem paradnym, mającym na celu torowanie papieżowi drogi wśród tłumów ludu.

W ostatnich dniach zajęła ona również, że się tak można wyrazić, strategicznie gmachy znajdujące się pod suwerennością Watykanu. Budynki watykańskie rozsiane w całym Rzymie zostały obsadzone przez wzmocnione posterunki. Ogółem w tej służbie pogotowia bierze udział około 800 żołnierzy, pozostałych 1500 przeznaczono do pomocy na wszelką ewentualność gwardii szwajcarskiej, żandarmerii papieskiej i gwardii szlacheckiej w Watykanie.

Tokio jest przygotowane na wojnę powietrzną

TOKIO, 5. 2. — Stolica Japonii jest przygotowana na wszelkie przyszłe wypadki, zapewnił nadburmistrz Wielkiego Tokio, Szigeo Odate, przedstawiciela DNB w Tokio w przebiegu rozmowy dotyczącej głównie możliwości alianckich ataków powietrznych na metropolię kraju. Liczymy się z atakami powietrznymi podkreślił Odate, i z tego powodu wydaliśmy, zwłaszcza w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy odpowiednie zarządzenia.

Równolegle ze zrozumiałymi same przez się zarządzeniami ochrony przeciwlotniczej dokonuje się też stopniowego oraz systematycznego zmniejszenia gęstości zaludnienia naszego 8-milionowego miasta. Ewakuacja ta, zgodnie z życzeniem rządu, odbywa się dobrowolnie i ma przebieg zupełnie normalny. Czynimy dzisiaj wszystko co jest konieczne dla sprostania wszelkim ewentualnościom w przyszłości, mówił dalej Odate zarówno w zakresie wyżywienia, pomieszczenia ludności, zapewnienia odzieży, jak i ochrony przeciwlotniczej. Pomyśleliśmy nawet o naszych cennych dziełach sztuki — W razie ewentualnej konieczności będą one przeniesione w bezpieczne miejsca.

Alianci mogą być w każdym wypadku przekonani, zakończył Odate swą rozmowę z przedstawicielem DNB, że ewentualne ataki powietrzne nie zastaną nas nieprzygotowanymi. Nawet gdyby przy tym mieli zniszczyć obiekty materialne i zabijać ludzi to jednak naszego ducha i zapału wojennego nigdy nie złamią.

Czy uwierzycie...

...że ze wszystkich ryb na całym świecie największą ilość ikry znosi w cyklu swego życia „samogłów": do 300 milionów, podczas gdy jesiotr tylko 100 milionów...

„Samogłów" jest bardzo ciekawą i ze wszech miar nadzwyczajną rybą. Odznacza się dziwaczną i wyjątkową budową.

Ogona i pletwy ogonowej w ogóle nie posiada, przez co też nie może wykonywać żadnych aktywnych ruchów i trzyma się zwykle powierzchni morza. Okaz to duży, wagą sięga 1.000 kg, długości 2½ metra, a wygląd ma niezwykle komiczny! Przypomina niemal do złudzenia ludzką głowę... Żyje w tropikalnych morzach, a także spotyka się ją w Morzu Śródziemnym.

Rekordową ilość ikry w jednym pomiocie odkłada „molwa" z odmiany dorszów a grupy jesiotrów, bo od 12 do 18 milionów... Węgorze odkładają od 3 do 9 milionów. Te o wężowato wydłużonym ciele okazy są najciekawszymi wśród ryb wędrownych... Jak pstrągi, w związku z procesem rozmnażania, z mórz wpływają do rzek — tak węgorze na odwrót z rzek dostają się do morza, gdzie składają ikrę. Tarło ich odbywa się aż pod wyspami Bahama, opodal Centralnej Ameryki w Sargassowym morzu, stanowiącym część Atlantyku.

Po tarle wszystkie dorosłe sztuki giną: tam gdzie na świat przychodzą tam też fatalnym przeznaczeniem losu składają swoje ości... Tak wędrówka starych jak i powrót młodych z mórz do rzek, stawów, jezior czy potoków, odbywa się wśród niepoliczonych, olbrzymich przeszkód. Trudności te są częstokroć niewiarygodnie wielkie, np. obniżenie poziomu wody i konieczność przesuwania się po wilgotnej trawie, dalej rozpiętość odległości między jakąś europejską rzeką np. Wisłą, Odrą, Loarą czy Rodanem, a Sargassowym morzem etc. Pokonują je niestrudzenie, mimo ofiar, byle tylko stało się zadość odwiecznym prawom przyrody, byle spełnić swój instynktem nakazany obowiązek obowiązek dania życia nowemu potomstwu...

St. Sz.

Bomby spadały masami...

Prasa angielska o niemieckim nalocie na Londyn

GENEWA, 5. 2. — W znacznie większych rozmiarach aniżeli to bywało zazwyczaj dotąd donosi prasa londyńska o skutkach niemieckiego ataku lotniczego na Londyn, wykonanego w nocy z soboty na niedzielę. Odnośne artykuły objaśnione są także rycinami. Stwierdza się, że bomby zapalające oraz bomby średniego i ciężkiego kalibru spadły na obszar miejski Wielkiego Londynu i że uderzyły one dokładnie w swe cele. Wszystkie dzienniki londyńskie donoszą, że obrona londyńska była „znacznej ożywiona i trwała dłużej aniżeli kiedykolwiek poprzednio. Obsługa pokonać musiała nawał pracy".

„Daily Mail" rozpoczyna swe sprawozdanie słowami następującymi:

„Wracają dla obrony Londynu gorące i burzliwe dni z r. 1940". Następnie pisze ten dziennik, że bomby zapalające spadały całymi snopami, że pochodnie oświetlały nieboskłon a bomby burzące ze strasznym wyciem spadały masami. Na wybrzeżu południowo-wschodnim Anglii ludność zniewolona była przesiedzieć przez 4 godziny w piwnicach i zaledwie nastąpiło odwołanie alarmu, gdy ogień rozpoczęła niemiecka ciężka artyleria przybrzeżna tak, że znowu trzeba było zejść do schronu.

LIZBONA, 5. 2. — W kołach Anglików, zamieszkałych tu stale, a zwłaszcza przybyłych z Londynu, panuje żywe zaniepokojenie z powodu ataków niemieckiego lotnictwa na Londyn i południową Anglię. Zaniepokojenie to jest jeszcze większe wskutek zupełnego braku konkretnych informacji. Okoliczność tę uważa się jako dowód, że wyrządzone szkody są znacznie większe niż czynniki angielskie mają odwagę się przyznać.

W kołach dziennikarskich wyraża się żywe ubolewanie, że Londyn nie może się zdecydować na taką samą odwagę w mówieniu prawdy, jak podczas ataków powietrznych w latach 1940/41 i jaką obecnie wykazują w podobnej formie Niemcy. Powodem tego jest niewątpliwie fakt, że wówczas ludność angielska była wewnętrznie jeszcze dość silna, aby poznać brutalną rzeczywistość, obecnie jednak zawiadomienie jej o faktach mogłoby wywołać niebezpieczną reakcję zmęczonych wojną kół obywateli brytyjskiego imperium światowego.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:
Początek 17·30
Koniec 6·00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1 minutowy

Składki na ubezpieczenia

W związku z wczorajszą notatką w sprawie uiszczania składek za ubezpieczenie budowli i ruchomości rolnych i o PZUW wyjaśniamy, że niniejsze ogłoszenie dotyczy wszystkich Dystryktów Generalnej Gubernii z wyjątkiem Galicji.

Natomiast na terenie Dystr. Galicji również ostateczny termin uiszczania składek za rok 1943 za ubezpieczenie budowli upływa również z dniem 26 lutego br. Do składki za rok 1943 nie są doliczane żadne dodatki, będą zaś doliczane dopiero do składki roku 1944 co będzie podane w swoim czasie do wiadomości przez publiczne ogłoszenie.

Przedszkole dla dzieci kolejarzy

Kolejowa Opieka Społeczna organizuje przedszkole i świetlicę dla dzieci czynnych pracowników Kolei Wschodniej oraz dzieci byłych pracowników P. K. P. Mieścić się ona będzie w świeżo odnowionym budynku z ogrodem przy ul. Zygmuntowskiej 9. Przedszkole i świetlica przeznaczone będą dla dzieci w wieku od 4—14 lat, które zostaną przyjęte po uprzednim zbadaniu przez lekarza. Kolejowa Opieka Społeczna zapewnia dzieciom jeden przynajmniej posiłek dziennie. Dzieci przebywać będą pod kierownictwem fachowym w godzinach od 8-mej do 16-tej codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W celu zorientowania się co do ilości dzieci Kolejowa Opieka Społeczna przyjmuje zgłoszenia codziennie od godz. 10—12 w lokalu biurowym przy ul. Zygmuntowskiej 9, II. p. prawe drzwi.

Na P. K. Op. złożyli:

Oddział kominiarski rejon II. Zamarstynowska 3 w styczniu zł 155; Z okazji imienin dyr. dra Mariana Geislera pracownicy Pogotowia Ratunkowego zł 245; Pracownicy Rzeźni Miejskiej w ostatnich 8 miesiącach zł 4.071; Pracownicy firmy „Galikol" ul. św. Marcina za luty zł 95; Pracownicy V. H. B. Betrieb 11 zł 205; Zamiast kwiatów na grób śp. Michała Szuligi zł 100 — Ludwik Szuliga; Pracownicy „Erste Konfektion u. Wäschefabrik. Lemberg" (II. p.) zł 205; Pracownicy firmy „Lemberger Kohlenkontor" Wienerstrasse 109 w lutym 1944 zł 741; Pracownicy firmy Lemberger Handelsbetriebe Sykstuska 17 w styczniu zł 280 w lutym zł 548; Zamiast kwiatów dla śp. W. Blauth zł 100 — inż. Emil Piwoński; Dziatwa Polskiej Szkoły Powszechnej w Pikulowicach dla biednych dzieci zł 205; Adam Wulczek, Batorego 18 zł 500.

Założenie nowej wspólnoty pracy

Niedawno władze gospodarcze w Generalnym Gubernatorstwie zorganizowały wspólnotę pracy przemysłu narzędziowego; w jej zakres wchodzi nie tylko produkcja narzędzi, lecz również ich zbyt — tym samym członkami nowej organizacji są zarówno przedsiębiorstwa przemysłowe oraz rzemieślnicze, jak i handlowe.

Celem nowej wspólnoty jest jak najlepsze pokrycie zapotrzebowania na narzędzia na rynku oraz uregulowanie programu produkcji. Obok zadań samorządowych przypadają wspólnocie ponadto zadania nałożone przez władze państwowe. Drogę między producentem a odbiorcą zamierza się obecnie uprościć. Jakakolwiek polityka, zmierzająca do zapewnienia interesów prywatnych, jest tu wykluczona. Obranemu celowi (pokrycie zapotrzebowania) musi być wszystko podporządkowane. Za osiągnięcie tego celu odpowiedzialna jest wspólnota.

Ażeby ułatwić pracę nowej placówce, stworzono cztery wydziały fachowe i jeden wydział doradczy. Na konstytucyjnym zebraniu wspólnoty, w którym uczestniczyli przedstawiciele zainteresowanych przedsiębiorstw oraz władz państwowych, omawiano zagadnienie rozrostu produkcji, magazynowania surowców i artykułów gotowych, zużytkowania wolnych kapitałów, importu odpowiednich artykułów brakujących w Generalnym Gubernatorstwie, wreszcie kierowania produkcją i pokrycie zapotrzebowania.

Zwiększona produkcja nasion rolniczych

Powierzchnia pól pod zasiew wyborowego ziarna dla celów rolniczych zwiększyła się w Okręgu lubelskim z 11.571 ha w roku gospodarczym 1940/41 na 52 234 ha w r. 1942/43. W parze ze wzrostem powierzchni pól wzrósł zbiór nasion ze 126.000 na 331.000 cetnarów. Wyraźny wzrost podaży nasienia rolniczego uniezależnia przede wszystkim kraj od dowozu nasienia zagranicznego. Poza tym zwiększona uprawa dostarcza rolnictwu miejscowemu nasienia przystosowanego do klimatu i warunków atmosferycznych lokalnych.

DAJ CIEPŁĄ KOSZULĘ ZIMOWĄ BIEDNEMU — PRZYJMIE Z WDZIĘCZNOŚCIĄ P.K.O.

Wieści z naszych powiatów

KILIM LUDOWY NA PODOLU

Wyrób kilimów na Podolu, jego różnorodność, bogactwo form, począwszy od prymitywu aż do skomplikowanych wzorów roślinnych perskich, tureckich itp. — nasuwa mimo woli pytanie skąd i w jaki sposób wieśniak tej ziemi o nawskroś rolniczym charakterze — doszedł w produkcji chałupniczej do tak pięknej i wymagającej znajomości rzeczy gałęzi wytwórczości tekstylnej.

Od najdawniejszych czasów ludność wiejska, pracując dla dworu, prócz zwyczajnych robót w polu, w lesie i na gruncie — wykonywała jeszcze specjalne posługi celem pokrycia zapotrzebowania dworu na przędzę i tkaniny. W następstwie w wielkich dworskich majątkach powstały całe wsie wyspecjalizowane w tkactwie, a produkujące jedynie dla dworu i wedle dworskich wymagań.

Później kiedy dwory poczęły podupadać, a nawet wiele z nich przestało istnieć — przemysł tkacki nadal się już rozwijał samoistnie, mimo ciężkich warunków wywołanych konkurencją wielkich, coraz bardziej nowoczesnych warsztatów.

Warsztaty wiejskie więc produkują nadal, tylko ich rynek zbytu z kręgu ściśle dworskiego rozszerzył się siłą rzeczy na dalszą okolicę i miasta. Również jedynie tylko dzięki wpływom dworu rozwinęło się tak wspaniale kilimkarstwo, specjalność przede wszystkim naszych ziem południowo-wschodnich.

Na ziemiach tych kilimy były znane od dawien dawna — stąd wysoka kultura zdobnicza i techniczna produkcji kilimkarskiej.

W dawniejszych czasach, jakby można powiedzieć, w pierwszym okresie wytwórczości kilimkarskiej, tkano tutaj kilimy pasiaste i wzorzyste.

Jest to okres, w którym warsztaty tkackie pozostają pod silnymi wpływami bizantyjskimi, dostającymi się tutaj przez sąsiedni Bałkan. Dzięki jednak dworom wpływy te zostały pokrzyżowane i zróżniczkowane. Dwór bowiem zaczął lansować, uczyć i pokazywać wzory francuskie, wschodnie itp., co w rezultacie odbiło się z czasem na całym kierunku wzornictwa kilimkarskiego. W ten sposób dawny ornament geometryczny: pasy, wieloboki, rąbki, gwiazdy, zygzaki i geometryczne biegniki — ustąpił miejsca lansowanym przez dwór ornamentom perskim, tureckim i zachodnio-europejskim, opartym przede wszystkim na motywach roślinnych.

Jeżeli chodzi o Podole, to uległo ono w tym czasie najsilniej wpływom ornamentyki i smaku tureckiego, podczas kiedy np. już niedaleki Wołyń wprowadził u siebie naturalistyczny ornament zachodni.

W szerzeniu kultury kilimkarskiej, należy specjalnie podnieść zasługi drobnej szlachty, która odegrała trudną rolę łącznika pomiędzy dworem a chatą wieśniaczą. Tak więc nasz kilim ludowy jest rezultatem bogatych skrzyżowań najróżnorodniejszych wpływów kulturalnych z tradycyjną i bogatą artystyczną kulturą miejscowego ludu.

W ŻÓŁKIEWSKIEJ FARZE



Nagrobek dłuta Schlütera (r. 1693)

KILKA SŁÓW O DZISIEJSZYM ROHATYNIE

Na linii kolejowej Tarnopol-Chodorów leży stary gród Ziemi Czerwieńskiej, Rohatyn. Już w XIV wieku istniał tu obronny zamek i ośrodek ówczesnych władz administracyjnych. Władysław Opolczyk, ówczesny namiestnik tego kraju, nadał to miasto wraz z Oleskiem i Tustaniem arcybiskupstwu rzymsko-katolickiemu we Lwowie. Według herbarza ks. Benedykta Chmielowskiego — w Rohatynie pochowany został w r. 1469 słynny humanista polski Grzegorz z Sanoka, ówczesny arcybiskup lwowski, zmarły w Konkolnikach.

Ostatnia wojna wyniszczyła społeczeństwo polskie w Rohatynie: zniszczyły je wywozy w głąb Rosji i inne niebezpieczeństwa pożogi wojennej — w powiecie tym w sposób jaskrawy wyładowały się instynkty walki. Dziś prowadzi tu społeczeństwo polskie akcję opiekuńczą nad tymi, których wojna szczególnie boleśnie dotknęła, a takich jest wielu. Świadczą o tym cyfry sprawozdania Delegatury P. K. Op. w Rohatynie z działalności w ostatnich tygodniach. Wynika bowiem z niego, że w opiece Delegatury pozostawało przy końcu grudnia 1943 r. 59 rodzin polskich, w czym 80 osób dorosłych i 82 dzieci, łącznie 162 osoby. Podopieczni korzystali ze świadczeń pieniężnych Delegatury i z rozdawnictwa suchego prowiantu. Ofiarność społeczeństwa na cele Delegatury jest znaczna.

JASEŁKA W DROHOBYCZU

Dawno już dzieci drohobyckie nie miały takiego urozmaicenia i radości jak w styczniu br. Oto w ochronce polskiej urządzono prawdziwe, przedwojenne Jasełka. Jasełka odegrano dwukrotnie: szkoda tylko, że nie ukazano ich szerszej publiczności, bo warte tego były.

Z Państwowej Szkoły Rzemieślniczej

Państwowa Szkoła Rzemieślnicza przy ul. Krasickich we Lwowie przesunęła niedawno swój adres o parę numerów dalej; mieści się obecnie przy tej samej ulicy pod nr 18a korzystając tam z sal wykładowych wspólnych z innymi polskimi szkołami zawodowymi.

Najbardziej kłopotliwą w nowym lokalu zdawała się być sprawa umieszczenia warsztatów. Rzecz tę pomyślnie rozwiązano. Wielka sala (dawniej gimnastyczna) doskonale dała się wyzyskać jako pomieszczenie dla szkolnej pracowni ślusarskiej. Duża przestrzeń i wielka ilość światła — te dwa najważniejsze warunki — były w tym wyborze decydujące. Jednocześnie pracuje tu przy imadłach, a przy ustawicznej kontroli i pomocy instruktorów, około 50 chłopców, należących do czterech różnych oddziałów klasy I. i II.

Klasa III. zatrudniona jest obecnie w kilku wielkich zakładach mechanicznych, gdzie w 10-godzinnej codziennej praktyce uzupełnia swe fachowe wykształcenie. Uzupełniona tym wiedza i nabyta sprawność ujawnią się niebawem w korzystnej formie przy egzaminie końcowym, promującym na czeladnika; egzamin ten odbędzie się w marcu br.

— Ależ to głupstwo! — Ludwik aż podskoczył z radości. — Ja mam w domu! Matka mi sprezentowała rok temu na nowe gospodarstwo. A zatem... W porządku, tak? Przy odbiorze — pasta, a teraz zaliczka. Służę paniom...

I Ludek złożył lwią część pieniędzy, uzbieranych w pocie czoła, kosztem drobnych i większych wyrzeczeń, lub też zarobionych „psim swędem" w godzinach wolnych od pracy biurowej.

Stenia dotrzymała umowy. W oznaczonym dniu poszła pomagać (mężowi oświadczyła, że idzie do chorej kuzynki). Miło płynął czas przy pracy, na swobodnej pogawędce.

— Rzeczywiście, że masę zamówień mają panie! — litowała się Stenia, patrząc na sterty sznurów i taśm oraz „stóp", piętrzących się na każdym niemal meblu.

— Ale też klienci są niezwykle sympatyczni i odciążają nas, jak mogą... — uśmiechały się panie ze wzruszeniem.

— I wszyscy chcą naraz, prawda!

— Oczywiście! Jeden z panów ofiarował nam nawet kilogram pasty do podłogi, byle zrobić mu na termin!

Stenia poczęła się śmiać.

— A złotego zegarka nikt paniom jeszcze nie przyrzekł?

— Na razie nie!! — śmiały się obie panie.

— — — aż przyszedł najmilszy dzień... Ludek dawno już nie spał i spoglądał na różową od snu twarz Steni, na pół ginącą w gęstwinie bujnych jasnych włosów. Ale Stenia wnet się obudziła i zaraz poczęła wstawać, gdyż zaprosili malutkie gronko wypróbowanych przyjaciół i najbliższą rodzinę na uroczystą rocznicę swego ślubu. Młodziutka gosposia chciała więc nieco przyozdobić dom i przygotować skromniusieńkie wojenne „przyjęcie".

Przede wszystkim jednak złożyli sobie życzenia. Długo trzymali się w ramionach, wymieniając pocałunki i słowa, by wszystkie ich lata, a przynajmniej jak najwięcej... wyglądały tak, jak ten pierwszy.

Momentalnie każde skoczyło do swej szafy — i nagle stanęli naprzeciw siebie, każde z sznurowcami w rękach.

— Steniu...

— Ludek...

Po raz drugi padli sobie w ramiona, śmiejąc się i pokrzykując. Zaraz potem przymierzyli sandały. Byli tak szczęśliwi i zadowoleni, że świat wydawał im się rajem.

Ludek poszedł potem do pracy, oczywiście w nowych sandałach, a Stenia zabrała się do sprzątania. Przetarła podłogę flanelową szmatą i zagłębiła się w czeluście domowej „składnicy", by wydobyć pastę i odświeżyć podłogę.

Zdziwiła się.

— Dwie puszki? Przecież miałam trzy! Przysięgłabym, że miałam trzy! Czyżby mi się zdawało? Coś podobnego... Na pewno musiało mi się zdawać! Przecież tutaj nikt prócz nas nie chodzi!

Za kwadrans myślała już o czym innym.

Po południu młodzi serdecznie podejmowali swych gości. Liczne kwiaty zastawiły stoły i stoliczki, drobne lecz najmilsze, bo o pamięci i sercu świadczące podarunki, leżały wdzięcznie na tapczanie. Małżeństwo na wyprzódki, jedno przez drugie, chwaliło się sandałami.

— Ach, jakie prześliczne... — entuzjazmowały się panie, spoglądając na malutkie sandałki Steni.

— „Fajne", wiesz... Pierwszorzędne! — orzekli dosadnie, po swojemu, mężczyźni, ze znawstwem ujmując w dłonie stopy Ludka. Od słowa do słowa, od pytania do pytania i zdumieli się goście, że tak prędko, bo żadna z pracowni nie przyjmowała już zamówień.

— Tak! Ale ja sprzątałam i myłam naczynie przez kilka lat! — roześmiała się Stenia

Ludwik skamieniał

— Więc to ty (!?) myłaś te przeklęte garnki!! — wyrwało mu się.

Z kolei Stenia obróciła się w słup soli.

Ludek w nagłym przypływie tkliwej wdzięczności i rozrzewnienia chwycił żonę w ramiona i tuląc do serca, począł całować jej dobre, pracowite, ofiarne rączki, ale Stenia uwolniła się szybko z jego objęć i poczęła wiercić błękitnymi ślepkami w jego czarnych oczach.

— Ludek!!

— ...

— To ty dałeś im kilo naszej pasty za moje sznurkowce?

— Skąd wiesz? — zmieszał się Ludwik.

— Mówiły mi właśnie... wtedy... że jakiś klient ofiarował im puszkę przedwojennej pasty za terminowe wykonanie sznurkowców. I... byłam dziś w naszej „składnicy", zdziwiłam się...!!

Usta jej poczęły drgać ślicznym uśmiechem. Nagle skoczyła — i rzuciła się mężowi na szyję.

Goście trzęśli się ze śmiechu.

— Wiwat! Niech żyje miłość!! — ozwał się zgodny krzyk i kilkanaście rąk chwyciło skwapliwie za smukłe nóżki kieliszków

Osobliwości dawnego Lwowa

Wśród lwowskich cukierników

W połowie XIX wieku, kiedy Lwów coraz wygodniej się rozsiadał, a życie miejskie zaczęło się przelewać przez dawne, zbyt ciasne brzegi, powstały przy głównej arterii, to jest przy ulicy Karola Ludwika, późniejszej Legionów, dwie nowe, pierwszorzędne cukiernie: Kosteckiego i Rotlendera. Pierwsza pod nr. 3 w wielkim budynku Towarzystwa Kredytowego, druga pod nr. 11, u zbiegu ulic Karola Ludwika i Sykstuskiej. W tych obu lokalach schodziła się elita lwowskiej inteligencji, tu zbierał się świat artystyczny, literacki, dziennikarski. Tu reporterzy wyławiali materiał do najpoczytniejszej wówczas rubryki: „Kronika miejscowa" i polowali na wiadomości z życia towarzyskiego, które płynęło nurtem nie tak wartkim jak dziś i może nie tak zmąconym, a więc łatwiej je było śledzić i było bardziej wspólne. Tu urzędował przy kieliszku (żeby tylko jednym!) koniaku świetny nasz kronikarz-satyryk sam pan Jan Lam. Zaglądanie do cukierni w niczym nie umniejszało jego wierności do Najsarka. Jeżeli mawiano, żartem czy nie żartem, że Lam tylko do dziewiątej rano był trzeźwy, to mógł o tym coś pewnego powiedzieć właśnie Najsarek, właściciel handelku w Rynku pod nr. 18, gdzie w nowszych czasach otwarto Meinla skład kawy. — Tam to można było Lama spotkać o każdej porze. Tam najchętniej, z ołówkiem dziennikarskim w ręku, rozmawiał z butelką, może tam napisał owe słowa:

„Im dłużej człowiek cyrkumfatyguje się po świecie, tym bardziej przychodzi do tego przekonania, że wszystko jest nudą i złudą oprócz kieliszka dobrego wina i kącika w kółku rodziny lub przyjaciół".

Kostecki przeżył Rotlendera, ale i jego istnienie nie było zbyt długie. W tymże mniej więcej czasie otworzył cukiernię Gross przy ul. Hetmańskiej. Była ona przykładem, co znaczy wierność klienteli. Bo było w niej pełno tak długo, dopóki się nie przeprowadziła. Ludzie woleli na Hetmańskiej wdrapywać się po schodkach do lokalu skromnego, przerobionego ze zwykłego mieszkania aniżeli potem wchodzić wygodnie wprost z chodnika do paradnego przy ul. Akademickiej 14. Cukiernia opustoszała.

Gross był radnym miejskim. — Z drugim radnym, księgarzem Wildem, wybrał się razu pewnego w jakiejś ważnej delegacji do Wiednia. Jechano z gęstą miną, wrócono z rzadką, bo misja spełzła na niczym. Lwów-kpiarz wziął to na wesoło i powtarzał czterowiersz okolicznościowy:

„Pojechali Gross i Wild
Nad brzegi Dunaju.
Powrócili klein und mild
Do naszego kraju".

W ostatnim ćwierćwieczu ubiegłego stulecia pierwsze miejsca na polu cukierniczym zajęli Aleksander Bieniecki i Juliusz Wierzbicki. Cukiernia Bienieckiego mieściła się pierwotnie przy ul. Karola Ludwika 11 na samym rogu ulicy Sykstuskiej, w tymże więc miejscu, gdzie ongiś Rotlender. Trudno sobie było wymarzyć korzystniejsze położenie. Ale cóż! Pan Bieniecki był tylko w swej jednej trzeciej części cukiernikiem. W drugiej trzeciej był radnym miejskim, a w pozostałej trzeciej — myśliwym. Jako radny nie próżnował. W takiej to czy innej sprawie nie obeszło się bez niego. Posiedzenia Rady, komisje interwencje, zabiegi. Wiemy co to znaczyło i wiele absorbowało czasu. W chwilach wolnych jechał na polowanie, do czego mu członkostwo w Towarzystwie im św. Huberta dawało liczne sposobności. A i myśliwym był nie od parady, skoro w r. 1893, zapisanym złotymi głoskami w jego dzienniku myśliwskim, ubił w Smorzu niedźwiedzia. Jakże tu po takim tryumfie stać spokojnie za ladą! A jeżeli personal cukierni obchodził się doskonale bez pryncypała to jednak klientela ma swoje grymasy i chce nieraz z firmą en personne porozmawiać albo i interesik jakiś upiec. Sic transit. Pod koniec przeniósł się był na Hetmańską, ale to już był zmierzch.

Wierzbicki był cukiernikiem i tylko cukiernikiem. Zdawało się, że nie jada, nie sypia, nie ma żadnych potrzeb poza swą ulubioną cukiernią przy ul. Akademickiej 5. Letnią porą ustawiano przed frontem werandę. Spodem skrzynie z dzikim winem, pnącym się w górę po zielonych sztachetach, nad nimi płócienna markiza. Ulubione to było miejsce. W drzwiach pomiędzy werandą a wnętrzem stawał zwykle gospodarz i czujnym okiem pilnował porządku. Dla każdego z wchodzących miał, prócz uśmiechu, coś do dodania: czy pytanie o zdrowie, czy wiadomość, czy żarcik. Czułeś się tu jak w domu. Jak niegdyś u Kosteckiego, czy Rotlendera, schodził się tu świat urzędniczy, literacki, adwokaci, lekarze. Był to jakby węzeł komunikacyjny między Kasynem miejskim (Akademicka), Kołem literacko-artystycznym (Pasaż Mikolascha), urzędami wyższego sądu (Batorego). — Schodzili się przeważnie mężczyźni. Panie widywałeś wyjątkowo. Podwieczorki z paniami zaczęły się dopiero u Zalewskiego. Wyroby miał Wierzbicki pierwszorzędne. Przykładem był następujący wypadek. — Dwóch akademików medyk i prawnik, stanęło do pojedynku na ciastka. Kto zje więcej. Założono się o 25 ciastek. Warunek: wszystkie jednakowe. Dwóch sędziów notowało punkty. Medyk zjadł swoich 25 sztuk pierwszy. Prawnikowi szło oporniej, ale dobił do końca. Nie było zwycięzcy. Wobec tego medyk zaproponował drugich 25 ciastek z tą koncesją, że można sobie było wybierać rozmaite. Zaczęto. Prawnik popełnił ten błąd, że gdy mu już dobrze w gardle stawało zaczął popijać wodą. Po dziewięciu ciastkach dał za wygraną ale tamten tym się nie zadowolił i skonsumował do końca drugich sztuk 25. Należytość za sumę 84 ciastek zapłacił wedle umowy przegrywający. Pan Wierzbicki przez długie lata opowiadał gościom o tym zakładzie, ciesząc się, że żadnemu z współzawodników ciastka w takiej ilości spożyte nie przyniosły najmniejszej szkody w zdrowiu.

Wierzbicki wychował dwóch doskonałych fachowców: Czudżaka i Podhalicza. Gdy zaniemógł i pędził koniec życia w cierpieniu i niedostatku, p. Czudżak nie zapomniał o dawnym pryncypale i zapewnił mu pomoc lekarską i apteczną. Dom, gdzie wraz z sąsiadującą o ścianę kawiarnią Schneidra mieściła się cukiernia Wierzbickiego, rozebrano, stanął tu pierwszy lwowski „drapacz chmur". Dokładnie w tym miejscu, gdzie był Wierzbicki, otworzono nową, modną, wytworną cukiernię Welza. Ale dawni goście Wierzbickiego, przechodząc tamtędy, szukają w myśli zielonej werandy i oczyma wyobraźni widzą jeszcze pana Juliusza, jak stojąc u wejścia wita wchodzących uprzejmym uśmiechem — jakby to było wczoraj.

T. B.

Z poezji staropolskiej

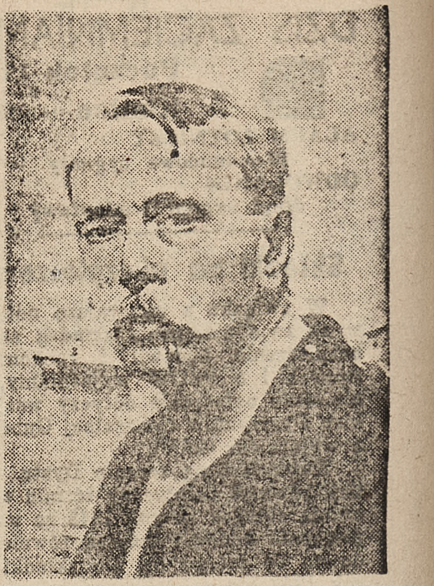
Na złudy próżności

WIELE POSIADŁ WŁOŚCI.
KTO WYUZDANEJ PRZYBRAŁ MUNSZTUKA MŁODOŚCI,
BO WIĘKSZA CHCIWOŚĆ LUDZKA, NIŻ SERCE CZŁOWIECZE.
STĄD, GDY KOGO PRAGNIENIE PODCZAS ŻNIWA PIECZE,
ROZUMIE, ŻE DUSZKIEM DNIESTR GŁĘBOKI WYŻŁOPIE,
CHOĆ GO POTEM UGASZĄ WODY KILKA KROPIE.
NIEMNIEJ ŚWIECKIE PRZYŁUDY, GRY TRAPIĄ CZŁOWIEKA,
SMACZNE I PIĘKNE NADER ZDADZĄ SIĘ Z DALEKA,
A SKORO DO RĄK PRZYJDĄ ONE DZIWOWISKA,
KURCZĄ SIĘ I MALUCZKIE STAWAJĄ SIĘ Z BLISKA.

KIEDY PIERWSZA KREW MEMI CHĘCIAMI RZUCAŁA,
DZIWNIE MI SWE WYGODY SŁODKO CUKROWAŁA;
ALE IŻ PEŁNE BYŁY PRÓŻNOŚCI ZNIKOMEJ,
NIGDY NIE NASYCIŁY MYŚLI MEJ ŁAKOMEJ;
DLATEGOŻ DO SYTNIEJSZYCH POTRAW MYŚLI GŁODNE
PRZENIOSŁEM, WZIĄWSZY PRZED SIĘ DZIEŁA CHWAŁY GODNE.

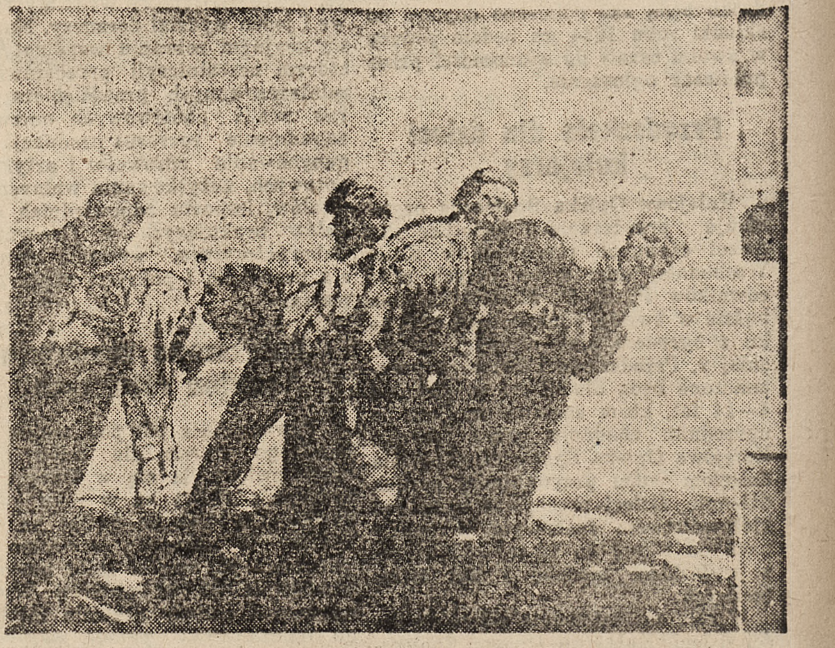
Szymon Szymonowic, lwowianin.

Kompozycje F. Wygrzywalskiego



Niedawno wspomnieliśmy w „Gazecie Lwowskiej" o wystawie zbiorowej znakomitego malarza lwowskiego Feliksa Wygrzywalskiego. Dziś podajemy doskonały portret własny Mistrza oraz reprodukcje dwóch jego kompozycji zdobiących wnętrze gmachu b. Izby Handlowej i Przemysłowej.

Kompozycje te to ważne osiągnięcia plastyki lwowskiej. Feliks Wygrzywalski był pierwszym malarzem u nas, który zajął się odtworzeniem problemów pracy i robotnika w plastyce. Rozpoczął tę pracę jako młody artysta pod wrażeniem 1905 r. gdy kwestie społeczne zaczęły interesować artystów. Odkrywca nowego motywu malarskiego zdobył słuszne uznanie.





M. A. HESSEL

SZNURKOWCE

Już kwieciła się pełnia wiosny, przepiękna i ciepła pogoda zaroiła zieleńce miejskie i ulice barwnymi, powiewnymi jak motyle kobietami — gdy Stenia stwierdziła, że wreszcie zdołała uzbierać, cierpliwością i wyrzeczeniem się wielu rzeczy, gotówkę potrzebną na zapłacenie sznurowych sandałów. Jej letnie obuwie, zakupione jeszcze przed wojną, znajdowało się w opłakanym stanie i nie obiecywało zbyt długo służyć. Nowe buciki, niechby tylko na jeden sezon obliczone, koniecznie już były Steni potrzebne i należały się jej uczciwie. Więc już od połowy lutego ciułała troskliwie. Tu pięć złotych — tam dziesięć — tam znów dwadzieścia — od ziarnka do ziarka — i wreszcie gotówka potrzebna na opłacenie sznurowców, łącznie z nabiciem podeszew i obcasów gumą, śmiała się z pudełeczka, w którym kryła ją Stenia starannie przed swoim Ludkiem.

Mówili kilkakrotnie o sznurkowcach Stenia raz nawet pokazała mężowi na ulicy takie, które były jej marzeniem. Ludek objerzał je tak uważnie, że aż się oglądał... Może chodziło o smukłe nogi, na których sandałki owe wyglądały naprawdę uroczo... Stenia na wszelki wypadek uczuła zazdrość. I zachmurzyła się.

Ale ten chmurny nastrój szybko pierzchnął. Stenia nie umiała długo nie mieć humoru. Była młoda, ładna i wesoła, zakochana w mężu i pewna jego wzajemności. Toteż gdy nazajutrz na jednym z placów miejskich dostrzegła, na stopach jakiegoś eleganckiego pana, sznurkowce prezentujące się naprawdę doskonale, olśniła ją nagła myśl, tak szczęśliwa, że Stenia poczęła uśmiechać się do siebie samej. Zachwyceni tym uśmiechem przechodzący mężczyźni, biorąc go do siebie, odwzajemniali go, natrętnie zaglądając w twarz ślicznej kobiecie.

Po południu, korzystając z nieobecności męża, włożyła do torebki zaoszczędzone pieniądze i pobiegła zamówić sznurkowce dla Ludwika. Za dwa tygodnie wypadała pierwsza rocznica ich ślubu — Stenia zawzięła się zrobić mężowi prezent. Ludek musiał już mieć jakieś buciki. Pracował 10 godzin dziennie i prażył się niemiłosiernie w starych skórzanych buciskach, od których na stopach poczyniły się mu bolesne odciski i bąble.

Ale w pracowni wyśmiano ją.

—Cooo? Za dwa tygodnie! żartuje pani chyba... Nam już obydwom ręce odpadają! Musimy wykończyć zobowiązania. Wykluczone!!

— ...ta jedna para... — oponowała nieśmiało stropiona i smutna Stenia.

— Wszystkie klientki tak mówią! A przecież my też musimy posprzątać sobie, ugotować, zjeść, potem naczynie... Gdyby nie te zajęcia, połową szybciej dałybyśmy sobie radę! — zwierzały się „panie od sznurkowcy".

Ale Stenia nie dała się byle czym odstraszyć.

— Gdyby panie zgodziły się na to, przyjdę przez kilka dni z rzędu pomóc w gospodarstwie i zmyć naczynie po obiedzie, a panie przez ten czas uszyją sznurkowce dla mojego męża...

Panie zdumiały się. Początkowo myślały, że klientka żartuje, gdy jednak Stenia poczęła naciskać na ustalenie dni i godzin, poczęły przyglądać się jej uważnie i z niedowierzaniem, nieco nawet zażenowane.

— Robię mniejszą ofiarę, niż panie przypuszczają! Bardzo lubię domowe zajęcia i chętnie zrobię to, czego się podejmuję! A w zamian za to, będę mieć na termin sandały dla męża! — perswadowała gorąco Stenia.

Zaś w trzy dni później Ludek, już cały spocony, naciskał na te same panie, że dnia tego a tego musi (!) mieć sandałki. Drobiazgowo wyłuszczył, jakie mają być, opisał, wyrysował, przyniósł nawet „odlew" malutkiej kobiecej stopki z papieru — ale panie od sznurkowców miały serce z kamienia.

— Wykluczone, proszę pana! Absolutnie wykluczone! W przyszłym tygodniu robimy dodatkowo parę sznurkowców dla klientki, która — szczerze to panu mówię — by nam ułatwić, zobowiązała się nam posprzątać i myć naczynie. Nie możemy jej odmówić, tym bardziej, że już zgodziłyśmy się.

— Niech ją licho porwie! Pomywaczka!!... — złorzeczył w duchu Ludwik nieznanej klientce, a głośno dodał:

— A jednak ja muszę (!!) mieć te sznurkowce...

Uważnie rozglądał się po pokoju, ślizgając się oczyma po podłodze. Przez otwarte drzwi przebiegł oczyma na podłogę sąsiedniego pokoju, przez który musiał przejść.

— Zniszczoną i zaniesioną mają panie podłogę — zaczął przymilnie — zdałoby się przepastować, prawda?

— A skąd wziąć pasty? — westchnęła starsza pani. — To tyle kosztuje...

— A gdybym tak... kilową puszkę... Najlepsza! przedwojenna... Oczywiście, bezinteresownie, gdyż za sznurkowce zapłacę normalnie...

Pilnie zaglądał w oczy starszej pani. Wspólniczki spojrzały na siebie — uśmiechały się. Pokusa była wielka. Ludek natychmiast przypiął się im do rąk i całując przychlebnie, zaglądał im w oczy.

— Nie możemy narażać pana na tak wielki wydatek...

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA
we Lwowie, Skarbkowska 21,

Otwiera w lutym br. 2-MIES. KURS ANALIZY BILANSÓW przedsiębiorstw przemysłowych.

Wpisy codziennie od 17—19.

DYREKCJA.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstuska 13, II p. Korzyński od godz. 10—2-giej. 493

MASZYNY do skubania w każdej wielkości kupię. Listy Gaz. Lw 419

MASZYNY do szycia używane w każdej wielkości, ale w bardzo dobrym stanie kupię. Listy Gaz. Lw. 420

DZIURKACZ do skóry i materjału kupię. Listy Gaz. Lw. nr 417

KUPIĘ książkę „Opatrzność a ufność w Bogu" w tłumaczeniu polskim z francuskiego. Autor Reginald Garrigon Lagrange. Dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Kadecka 10 — mieszk. 2. Telefon 272—53. 11700

BRATRURA gazowa do sprzedania, Tokarzewskiego 33 m. 6 11852

UBRANIE fresco granatowe w paski w pierwszorzędnym stanie na wysokiego szczupłego, kilim bardzo ładny (wzór zakopiański) 2.00×1.50 — sprzedam Na Bajkach 4, II p. m. 5

TORBĘ kopertową bordo nową — (wewnątrz irchą) sprzedam, Tarnowskiego 24. m. 1, do 4 tej. 11805

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30 406

ZBIERACZ amator kupi klasyczne znaczki pocztowe. Ceny amatorskie. Listy do Gaz. Lw 11450

ZAMKI błyskawiczne — grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D/H Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9. 138

WYNALAZKI i pomysły z dziedziny gospodarczej kupujemy i finansujemy jak również aparaty fotogr. i motory. — Reklama Lwów, ul. Sykstuska 21 — pod „C to" 11564

KUPIĘ lusterko ręczne w srebrnej oprawie. Chorążczyzny 8, sklep.

FORTEPIAN koncertowy sprzedam. 4.500 zł. — albo wynajmę. Lenartowicza 5 drugie piętro Hermann — od godziny 15—17. 12038

PIANINO zagraniczne sprzedam. Lwowskich Dzieci 9, parter na prawo, od godz. 15—17 12039

WIMSHURTHA maszynę, Teslí przetwornik i inne sprzedam lub zamienię za naukowe książki. Listy do Gaz. Lwow. nr. 11957

SPRZEDAM tanio futro damskie jenoty na watalinie prawie nowe. — W niedzielę od g. 10—12, w dnie powszednie od 6—8 Lwów, ul. Bilińskich 86, 2 dzwonek. 11909

PIŻAMKĘ ciepłą, nową na chłopca 8-letniego i getry beżowe kupię. — Friedrichów 5 mieszk. trzy g. 9—13

KUPIĘ domek na peryferiach. Listy do Gaz. Lw. 11885

AXENTOWICZA obraz do sprzedania, ul Teresy 2 G, m. 21, od 3—4.

PATEFON elektryczny nowoczesny uniwersalny, Garrarda, automat angielski, wzmacniacz Telefunkena o bezkonkurencyjnym tonie, całość luksusowo wykonana — okazyjnie do sprzedania. Pl. Teodora 5 m. 47

JESIONKA brązowa na wysokiego, płaszczyk damski popielaty podbity seskinem i przybrany seskinami, lis naturalny, biodrówka nowa przedwojenna, kalosze damskie nr. 37—38 i parasol damski elegancki — do sprzedania. Nabielaka 15 m. 6, — w niedzielę do godz. 16 tej. 12024

KSIĄŻKI kupię! Kopera: Historia Malarstwa. Trzaska: Wielka Historia Powszechna. Trzaska: Wielka Literatura Powszechna. Rastawiecki: Wzory Sztuki Średniowiecznej oraz inne dzieła z zakresu Historii — Sztuki Listy Gaz. Lw. 11830

SPRZEDAM ubranie popielate, — wzrost 1,70 m., materiał przedwojenny bielski, stan dobry, nadający się do przeróbki na najnowszy fason. Jabłonowskich 32, m. 5. 11831

ODKURZACZ elektryczny Luxa na 110 volt sprzedam tanio. Boimów 1. sklep elektrotechniczny. 11733

NOWY baniak 30 l., wiadro używane, kuchenka do sprzedania, ulica Kraszewskiego 19 a. m. 5, od 16—17

ZAMIENIĘ trzewiki męskie nowe eleg. 42 za damskie 37—38 takie same półbuciki szeroki fason. Sprzedam kuchenkę oszczędnościową nową. Zamienię kurtkę męską dobrą za kołdrę wełnianą lub dużą nową poduszkę. Kiosk róg Sykstuskiej — róg Kleinowskiej 3½—5 11837

PIANINO lub fortepian króciutki w dobrym stanie kupię natychmiast. ul. Dunin Borkowskich 1, 8, m. 2.

WYRÓB i sprzedaż sprzętu rybackiego: różnego rodzaju siatki, wędki, haczki i t. p. ul. Kazimierzowska nr 35. 11848

SPRZEDAM lub zamienię krymską czapkę i zarękawek za pantofelki czarne nr 38. Bema 12 C. m. sześć.

SPRZEDAM wózek głęboki w dobrym stanie Konkona, ul. Józafata nr 10, mieszk. 6. 11732

ZNACZKI pocztowe europejskie kupuję stale. Listy Gaz. Lw nr 500

PŁYTY muzyka taneczna polskie i niemieckie nowe ostatnie przeboje sprzedam.— Lwów, ul Brajerowska 10, I p. mieszkanie 5. 11950

UWAGA! dobrze zapłacę! kupię kilka maszyn do szycia, mogą być zniszczone, również kupię same głowy nawet do remontu. Listy do Gazety Lwowskiej nr 11951

NAJNOWSZE przeboje z filmów dźwiękowych oraz orkiestra Georges Boulanger na nowych płytach — do sprzedania Brajerowska 10, I p m 5

DO sprzedania: półbuciki męskie brązowe nowe nr 42 i czółenka brązowe nr 35, pończochy popielate, rajtuzki wełniane białe dla dziecka od 5—6 lat, płaszcz z kapiszonem damski deszczowy niebieski i półbuciki brązowe damskie szkockie nr 37 — ul. Szkarpowa 1, m. 4. 11694

MASZYNA zupełnie nowa pierścieniowa marki Grienera do sprzedania. Wiadomość ul. Sapiehy 81/11.

PŁYTY gramofonowe kupuje — „Fo Fo Ro" Lwów, Chorążczyzny 5.

KUPIĘ kołnierz futrzany brązowy męski, możliwie tasman. Zgłoszenia: Nabielaka 44, II. p., mieszk. sześć, godz. 10 do 15. 11719

WAGI automobilowe 11 ton sprzeda firma M. Mnoyszyn, — Lwów. ul. Michała 1 4. 460

KARTY brydż. talie 30 zł wysyłka za zaliczeniem wprost konsumentom Odsprzedawcy poszukiwani. — H R B-yl Warszawa, Skaryszewska 6/6

KUPIĘ części do wzmacniacza. głośnik, bloki, elektrolity, transformator, opory i podstawki Listy G. L. 11690

PŁYTY taneczne kupię wysoką cenę zapłacę. Boimów 16, II p. m 3.

KUPIĘ okazyjnie: Encykl. Świat i Życie 2, 3, 5 (o. i nieoprawne); — Encyklopedię Orgelbranda 28, 12, 16 tomów; Encykl. Gutenberga 18, 20, 22 tomy (od zł 850.—); Atlas Powszechny E Romera: Dzieje powszechne wyd Bondy 15 t. (zł. 400) i poszczególne tomy po zł. 20.— — oraz inne wartościowe (polskie) dzieła jak encyklopedie, historie powszechne itd itd. Osika Marian, — Kraków, Rakowicka 23 m 19 11692

SPRZEDAM wzmacniacz o silnym tonie oraz patefon leningradzki. — Wiad Grodzickich 9 m 13. 11593

NOWOCZESNA sypialnia do sprzedania. ul. Słoneczna 42 Wiadomość u dozorcy 11245

KUPIĘ dywan perski w dobrym stanie nie od handlarzy Listy Adm Gaz. Lw nr 11067

AUTOMAT 10-cio płytowy ze wzmacniaczem sprzedam Zielona 16, za wodociągami Biały dzwonek 12 18

PIANINO, fortepian krzyżowy natychmiast kupię Nowacki, Lwów — Piłsudskiego 17 11567

LAMPĘ kwarcową kupię natychmiast lub zamienię za dopłatą za Sollux Zgłoszenia: Sykstuska nr 19 II p m 1. Telefon 228 21 11764

OBRAZY Bratkowskiego, Nowakowskiego sprzedam Ułanów Jazłowieckich nr 16 a, obok parku Łyczakowskiego. 11777

PÓŁBUCIKI damskie czarne nr 40 w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Krasińskiego nr 4 — górny dzwonek 11792

BRATRURĘ gazową kupię. Listy do Gaz. Lw 11800

CIEPŁY komplet bielizny męskiej do sprzedania. Krasińskiego cztery górny dzwonek 11793

GORSET elegancki szczuplej, nowoczesny, kredens kuchenny, czapeczkę, skarpetki białe 1½ roku, poduszkę, sprzedam Hilarowicza 83. m. trzy.

PATEFON walizkowy tanio do sprzedania Krasińskiego nr 4 — górny dzwonek 11794

SPRZEDAM modne eleganckie źrebce jasne na średnią, plac Bilczewskiego 7, I. p., m. 3. 11878

SPRZEDAM sześciomiesięczne koty sjamskie, Głęboka 10, mieszk. 6.

KUPIĘ ubranka chłopięce lat 11—12 i modny jasny płaszcz z mowy damski na niską, szczupłą. Głęboka 10, mieszk. 6, 14—16. 11907

WÓZEK głęboki zamienię na sportowy lub sprzedam. Obertyńska 21/2.

KUPIĘ ubranie jednorzędowe w dobrym stanie na średniego. Zgłoszenia ul. Pełczyńska 29 III p., m. 10 od godz. 3—5. 11925

KUPIĘ śniegowce gabardynowe lub gumowe wysokie czarne nr 37—38 w pierwszorzędnym stanie. Listy Adm. Gaz. Lw nr 11024

WÓZEK Konkon auto w bardzo dobrym stanie sprzedam. Stefczyka 14, II. p., (Filipówka) 11923

NOWOCZESNĄ jadalnię — piękny orzech kaukaski sprzedam lub zamienię na meble antyczne. Ochronek nr 11 A, mieszk 5. 11851

KUPIĘ 15 metrów aksamitu albo pluszu nowego lub używanego w dobrym stanie Zgłoszenia: Wiener strasse 74 sklep. 11861

SPRZEDAM palto męskie przedwojenne mało noszone na średniego — plac Bilczewskiego 7, I p. m 3

PROJEKTORY na filmy 9 i 34 mm. Patefony elektryczny i walizkowy. Płyty, Membrany Aparaty fotograficzne na błony i klisze. Domino kawiarniane. Parasolka damska, — Noże stołowe z widelcami, okazyjnie do sprzedania Wiadomość w Sklepie Zabawek, Sykstuska 17. 11855

SPRZEDAM maszynę krytą pierścieniową w bardzo dobrym stanie, ul. Obertyńska 7, m. 4. 11871

MASZYNĘ krawiecką dużą — tanio sprzedam. Kulparkowska 72. 11868

KUPIĘ szczotki ryżowe białe, czarne oraz prześcieradła i magłowniki. Zgłoszenia: Mikołaja 3 Pralnia

KUPIĘ luksusową torbę jasno czerwoną, suknię czarną w białe lub niebieskie groszki lub materiał, najchętniej francuski jedwab, 2 metr. czarnej crepsatea. Gaz. Lw. 11928

SURDUT (anglez) dla szczupłego, niskiego księdza, lustro w złoconych ramach do sprzedania. Wiadomość ul. Kochanowskiego 5, m. 7. v

SPRZEDAM kapelusz Hückla welurowy, koloru ciemno brąz. Zofii 20 mieszkanie dwa. v

SPRZEDAM kilim wzorzysty 2×1.50 Zofii 20, mieszk. 2. v

GILZY, bibułki. Prowincja zaliczeniem. St. Sokołowski, Warszawa ul. Dygasińskiego 50. 513

SPRZEDAM pianino. Listopada 56, m. 2, od 3—5 godz. v

KALENDARZE kieszonkowe na rok 1944, ładna twarda oprawa — cena 4 złote, wysyła za zaliczeniem Henryk Moryn, Zamość, Bazylian. 4.

SINGERA oryg. z przyborami pierścieniową gabinetową sprzedam ul. Krasińskiego 4, Sander v

WALIZĘ fibrową używaną okazyjnie sprzedam ul. Jabłonowskich dwa parter, drzwi nr 2. v

KUCHENKA gazowa do sprzedania Lindego 3, mieszk. 2. v

SZPILKĘ do krawatki w pięknem wykonaniu kupię. Restauracja, ulica Łyczakowska 17. 11966

NAKRYCIE posrebrzane lub srebrne kupię. Restauracja ul Łyczakowska nr 17 11967

KUPIĘ lakier acetonowy i rozpuszczalnik, kolor czarny, popielaty, zielony i czerwony. Listy do Adm. Gaz. Lw nr 11992

„**NAUKA** tamie monopole" Zischki kupię Grunwaldzka 2, mieszk. siedm I. p., ganek, między 2—6. v

DETEKTOR na głośnik w eleganckiej skrzynce, sprzedam. Lindego 3, mieszkanie dwa v

ASTROLOGICZNE, wróżbiarskie — inne książki kupię. Borowski, Warszawa C 1, Skrytka 321. v

KTO wyuczy bardzo szybko francuskiego i fortepianu? Gaz. L. 12003:

TECZKĘ skórzaną męską w bardzo dobrym stanie kupię. Dwernickiego nr 46, mieszk. trzy 11999

KUPIĘ kupon angielski lub bielski na damski płaszcz kolor zielony, — brązowy. Gaz. Lw. nr 12006:

PIĘKNE 2 dywany ścienne pluszowe desen róże, sprzedam. Krasińskiego 4, Sander. v

DO sprzedania 2 mosiężne łóżka z siatkami, 2 szafki nocne i toaletka w pierwszorzędnym stanie. Oglądać można od 1—3. Kluszyńska 10, m. 1

KUPIĘ fartuch biurowy, najchętniej popielaty. Dobrze zapłacę. Listy do Gaz. Lw. nr 12014

ENCYKLOPEDIĘ „Świat i Życie" i wartościowe książki kupię. Zgłoszenia Kiosk przy pl. Strzeleckim, od godz. 2—5 12021

TEKTURĘ różnej grubości sprzedam okazyjnie Sklep gosp. Lwów, Sienkiewicza dwa. 316

SPRZEDAM zimowy płaszcz nowy — pierwszorzędny damski kostium ciemno zielony modny na wysoką, płaszcz letni jasny noszony. Batorego 24 II. p., m. 18, oficyny.

KUPIĘ wózek sportowy Konkona — tylko od właścicielki. „Reklama" — Sykstuska 21. v

SPRZEDAM elegancką jedwabną suknię granatową, garnitur pościelowy nowy, ładny obrus ręcznie haftowany, pluszową narzutę tapczanową: Głowińskiego 6, I. piętro, mieszk. 7 lewy ganek 12026

KSIĄŻKI autorów: Schuré, Świtkowskiego Prenga, Chodkiewicza, podobne kupię. Borowski, Warszawa C 1, skrytka 321. v

ZNACZKI pocztowe sprzedaje, kupuje, mienia, ocenia, przyjmuje zlecenia na uzupełnienia i komisową sprzedaż zbiorów firma „Filatelia" ul. Sykstuska 23 (wejście przez sień)

DOM Handlowy Georg Sorowcow — (istnieje od 1908 r.) Sznurowadła, Grzebienie. Szczotki wszelkiego rodzaju Korki do obuwia do butów z cholewami, do kapy, Ściółki korkowe, futrzane, zimowe na materiale, Kołdry, Prawidła damskie. — Sprzedaż po cenach fabrycznych — Wzory i cenniki na żądanie. Prowincja za zaliczeniem Warszawa — Okólnik nr 5. m. 10. Tel. 5—83—60

KAPA na dwa łóżka, biała, ręcznie haftowana, koszulki damskie płócienne do sprzedania. Lwów, ul Kochanowskiego 99, II p. m. 8. v

MASZYNĘ do pisania oraz do liczenia znanych fabryk kupię natychmiast. Zgłoszenia Lwów, ul Sapiehy 45, m. 4, w czasie od 3—5. 12029

SPRZEDAM 12 tomów „Sztuki Piękne". Wiadomość do Gaz Lw. 12002

MASZYNĘ do szycia w bardzo dobrym stanie, Łóżko białe metalowe z siatką sprzedam. Holówki 17 — mieszkanie pięć. 11978

ALBUM na znaczki, Globus, Liczydło, Maszyna Singera do szycia, Poszewki cienkie nieuszyte, 2 Dywany pluszowe ścienne, maszynkę do maku, Buciki filcowe 37, sprzedam ul. Krasińskiego 4, Sander — (przez Tarnowskiego). v

PRZEDWOJENNE czółenka zamszowe 36, futro podróżne dwustronne, sprzedam Pełczyńska 83, m. pięć.

SPRZEDAM męskie piżmaki, kapelusz zielony welur, półbuciki nr 40 Saleska, teczkę nową. Od 12—2, ul. Batorego 34, lewe oficyny, m 24 v

KUPIĘ całość lub pojedyncze tomy: Macfall: Historia malarstwa, Cuda Polski. Trzaski: Wielka geografia. Trzaski: Wielka historia. Zgłoszenia: Żółkiewska 139, II p., m. 12, ganek na lewo. 11799

SPRZEDAM ładne futerko damskie, popielate, podbite junatami z kołnierzem kloszowym (skanki) fason wolny, na średnią, stan pierwszorzędny Zielona 48, m. 1. 11797

WILLE, kamienice, domy, parcele, kupno — sprzedaż — zamiany przeprowadza Biuro Huka — Lwów, — Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Kraków, Pijarska 19 476

OTOMANA pluszem kryta do sprzedania Lindego 3, m. 2. v

CZÓŁENKA brązowe i półbuciki nr 36—37 sprzedam. Lindego 3, m. 2. v

SPRZEDAM fortepian czarny krótki firmy „Proksch" w bardzo dobrym stanie. Sprzedam wózek dziecięcy elegancki głęboki kremowy w pierwszorzędnym stanie, również komplet z rajtuzami na półroczne dziecko. — Kupię wózek sportowy w pierwszorzędnym stanie Teatyńska nr 7. mieszk 4. 12046

KUPIĘ futro w najlepszym gatunku i stanie Oposs i cenę podać do Adm. Gaz. Lw. nr 12043

SPRZEDAM kalosze nowe 9 męskie 4 na wysoki obcas albo zamienię na większe oraz używane 41, 42, ulica Lwowskich Dzieci 59 a, — dolny dzwonek. v

KUPIĘ kilim, liżnik huculski stare pierwszorzędny; podać wielkość — cenę do Gaz Lw nr 12052!

FILATELIŚCI: Poszukujemy stale dla uzupełnienia naszego składu następujące znaczki Gubernii D. P. Osten (1/13), przedruk 26 lub 28 wartości (14/39) także lepsze wart. luzem, pozatem 12 i 60 gr. (33 II-24 II) z wąskim odstępem, dalej 12 gr. ziel. (czyste) budynkowe. Czerwony Krzyż, I Rocznica, Pomoc zimowa, Urodzinowe 42 r. i przedewszystkim 24 gr czyste z serji urzędowej duży format, za które płacimy najwyższą cenę Prosimy o oferty z cenami. Na żądanie przesyłamy cenniki zakupu Prosimy wyciąć, stale ważne Biuro Filatelistyczne „Nowość" wł. Eug. Migdał, Warszawa C 1, skryt. poczt. 370

SPRZEDAM ubranie jasne sportowe na średniego w bardzo dobrym stanie, ul. Małeckiego 2, m. 4. v

SPRZEDAM piękny duży dywan żywieck Listy Gaz. Lw nr 11948

AKCJE, listy zastawne, ziemskie i prowincjonalne, inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i S-ka. Warszawa, Nowy Świat 19.

J. POGORZELSKA Hurtownia sprzedaż Papieru i Szpagatu Wytwórnia Toreb Papierowych Warszawa, ulica Przechodnia 1, m. 4, w podwórzu — prawa oficyna, tel. 804—09. Hurt Detal. Prowincja za zaliczeniem.

KOCE piękne białystockie para — sprzedam. Na Bajkach 7, m. 15 — ganek. v

SPRZEDAM suknię granatowe taftowe, wzorzystą jedwabną, półbuciki czarne nr 38 i inne rzeczy. Ujejskiego 10, górny dzwonek od godz. 8—10, 4—6 pop. v

SPRZEDAM sypialnię jadalnię, otomanę szafę, skórzany kufer, naczynia kuchenne, obrazy, biurko — serwis, wilcza skóra, kołdrę, stolik toaletowy. Lisa Kuli 10, m. cztery. od 14—16 godz. v

WÓZEK dziecięcy głęboki luksusowy Konkon do sprzedania. ul. Pełczyńska 17. m. 7 od 18—21. v

SPRZEDAM płaszcz skórzany „Nappa" stan dobry oraz patefon walizkowy „Elektro" z płytami, ul. Głowa 8 m. 9, do godz. 2-giej.

SPRZEDAM futro męskie granatowe bibrole, kołnierz krymka, prawie nowe. Rapaporta 7, mieszkanie 15; oficyny, od godz. 17 tej 12070

UBRANIE pierwszorzędne ciemno popielate na wysokiego tęższego — sprzedam Staszica 3, mieszk. cztery

SPRZEDAM płaszcz męski gumowany. Oglądać: Rutowskiego 28 — mieszkanie 38. v

PODRÓŻNĄ bundę, tani fortepian, patefon z płytami, wzmacniacz 3-lampowy, duży kryształ z 2 części i dużo innych kryształów, przepiękny Kobald na 12 osób sprzedam. Myszki, pl. Rzeźni 4 (czyli t. zw. Krakowski) od 11—3 12078

MAŁŻEŃSTWA

NIEMIECKIE każdemu niezbędne! Listy podania, pomoc szybko — Głęboka 18. v

SAMOTNA z mieszkaniem — pozna pana o szlachetnem sercu do lat 50 bezinteresowna przyjaźń. Listy do Gaz. Lw. nr 11596. Cel matr

TRZECH młodych, wesołych i nie brzydkich Lwowiaków, liczących razem lat 62 z powodu braku czasu — pragną tą drogą poznać trzy młode niewiasty podobnych zalet Listy do Gaz. Lw nr 11872. Cel matr v

POMOC LEKARSKA

Dr St. BAKE v Bakin spec chorób wewn. i kobiecych powrócił i ordynuje jak dawniej ul. Brajerowska 12

LOKALE

MŁODY intel. pan szuka pokoju z niekrępującym wejściem przy rodzinie w okolicy Leona Sapiehy, Potockiego i Listopada. Listy Admin: Gaz. Lw nr 11771

DAM pokój samotnej uczciwej pani w zamian za częściową opiekę domu i dzieci. Sakramentek 30, m. 22.

DOBRZE zarabiający kawaler poszukuje pokoju. Listy Gaz. Lw 11854

DO wynajęcia domek z ogrodem — 3 ubikacje. Wiadomość z grzeczności: Zniesienie Nowe, Boczna 14. 11864

INŻYNIER zaopiekuje się mieszkaniem za odnajęcie pokoju. Listy do Gaz Lw. nr 11667

WARSZAWA. Pensjonat Moniuszki 7, m 3, w pokojach bieżąca woda

PANNA na b. dobrej posadzie poszukuje pokoju umeblowanego z gazem, z osobnym wejściem — lub z przedpokoju. Cena obojętna. Zgłoszenia listowne na adres: Łabczyńska Eugenia, hotel Bristol, Lwów, Legionów 21. v

DWIE panie, pracujące Polki, dadzą jednej osobie całodzienne utrzymanie za odstąpienie 2 pokoi umeblowanych z gazem Reszta według umowy. Nowy Świat 18, II. p., drzwi na prawo, godz. 12—13 v

DWIE panny pracujące Polki poszukują 2 pokoi umeblowanych z gazem na b. dobrych warunkach. Zgłoszenia: Nowy Świat 18, II. p. drzwi na prawo, od godz. 12—13. v

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem z użyciem pościeli Od zaraz. Gaz Lw. 12012

DWA pokoje z gazem, bez kuchni i przynależności natychmiast do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu Do sprzedania szafa, zegar ścienny, stół okrągły i krzesła. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 12023

POSZUKUJĘ natychmiast umeblowanego pokoju na dwie osoby w okolicy kościoła Św. Elżbiety. Listy Gaz. Lw nr 12022

POSZUKUJĘ jeden lub 2—3 pokoje z kuchnią wraz z meblami i gazem natychmiast dobrze zapłacę. Listy do Gaz. Lw. nr 11974:

PRZYJMĘ panów Polaków na mieszkanie. Kamińskiego 6, mieszk. 12; Biała. v

POKÓJ z kuchnią bez gazu, odremontowany ze skromnem umeblowaniem, światło, woda i ustęp w mieszkaniu, część opału w nowej kamienicy. Listy Gaz. Lw. nr 11979

INTELIGENTNA panna poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. — Może pomóc w prowadzeniu gospodarstwa lub zająć się dzieckiem w ciągu kilku godzin. Gaz. Lw. 12045:

POKÓJ, łazienka, utrzymanie dla panów. Rycerska 16, I p., m. 6.

SAMOTNA poszukuje osobnego pokoju ewent. pokoju z kuchnią w okolicy Kulparkowskiej, koszta remontu zwróci. Gaz Lw. 11955

DO wynajęcia pokój komfortowy — umeblowany, osobne wejście ewent. wiktem kulturalnemu zamożnemu panu. Listy Gaz. Lw 12077:

DOBRZE umeblowany pokój z gazem poszukiwany natychmiast przy bardzo solidnej rodzinie dla samotnego. Listy Gaz Lw 12063:

KOMFORTOWY pokój osobne wejście do wynajęcia. „Reklama" Lwów Sykstuska 21 pod „Teatyńska" v

ZAMIENIĘ pokój kuchnię, gaz, elektryka w okolicy Piekarskiej za pokój kuchnię lub dwa pokoje i kuchnia, nie musi być gaz, tylko okolica placu Teodora lub Krakowskiego — Zgłoszenia Piekarska 22, II p. m 5 od godz. 11 do 14. 12094

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ dochodzącą do restauracji, Żółkiewska 139 11471

ZDOLNY buchalter do samodzielnych prac, do pomocy szefa buchalterii w większym banku zaraz poszukiwany. Warunek dobry język niemiecki. Listy w języku niemieckim do Gaz. Lw. nr 423

MANIKURZYSTKĘ, fryzjerkę damską, fryzjera męskiego siły dobre, przyjmę na dobrych warunkach — Akademicka 3, Gołobów. 11618

FURMANA do koni przyjmę od zaraz na dobrych warunkach. Chrzanowskiej 4, parter 421

OLEJARNIA nr 1 we Lwowie, ul. Żółkiewska nr 172, przyjmie natychmiast 4 starszych, solidnych mężczyzn, chętnie emerytów na posadę portierów fabrycznych Zgłoszenia w Dyrekcji w godz 8—12. 11762

POSZUKUJĘ się szofera możliwie ze znajomością języka niemieckiego i niemieckim pozwoleniem jazdy dla wozu ciężarowego z przyczepką Firma Pollex i Hause, Przeróbka miodu, Lemberg. Weststr. 111.

FRYZJERKĘ damską i manikurzystkę siły pierwszorzędne — przyjmie fryzjer Kopernika 12, Makaruchn.

PRZYJMIE się dwie osoby do czyszczenia i prasowania, mogą być nie fachowe; dobre warunki i Ausweis Lwów, ul. Krakowska 11 — pralnia. 11840

OLEJARNIA nr 1 we Lwowie, ul. Żółkiewska nr 172, przyjmie doświadczonego werkmistrza mechanika. Referencje pożądane Zgłoszenia osobiste w Dyrekcji w g. 8—12

POSZUKUJEMY czterech woźniców. Zgłoszenia: Bauwerkdienst, 29 Junistrasse 19, I piętro 11884

POSZUKUJĘ osobę czystą, zdrową, która zajmie się domem i dziećmi. Tarnowskiego 23, m. 11. 11882

FRYZJERÓW dwóch na dobrych warunkach oraz fryzjerkę zaangażuje firma Różański, Sapiehy 47 róg

PRZYJMĘ natychmiast pracza lub praczkę do pralni chemicznej na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Lwów Mikołaja 3, lub Sienkiewicza nr 11. Pralnia 11862

DENTYSTYCZNEGO technika poszukuję natychmiast na prowincję blisko Lwowa Listy Gaz Lw 11879

FRYZJERKĘ siłę samodzielna zdolną przyjmie od 1. III. Salon fryzjerski Jana Szymańskiego, Tarnobrzeg Rynek 41 506

NOTARIAT we Lwowie poszukuje stenotypistę (atkę). Gaz. Lw. 11679

GOSPODYNI intel. potrzebna do trojga osób, wiek od 35—40 lat. — Osoby znające się na gospodarstwie wiejskiem mają pierwszeństwo. Listy do Gaz. Lw. 11383

MŁYN handlowy w Sielcu — obok Przemyśla, poszukuje od zaraz jednego nadmłynarza. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. 422

SŁUŻĄCA lubiąca dzieci ze świadectwami od zaraz poszukiwana. — Dobre warunki, Ausweis zapewnione Zgłoszenia: Potockiego 7, m. pięć.

POSZUKUJE się od natychmiast — porządnych ślusarzy jako przodowników oraz innych niekwalifikowanych robotników. Ostland Werke G. m. b. H. Fahrzeugfabrik, Lemberg. Panieńska 26. 328

INTELIGENTNA panna chętna do pracy w cukierni i w domu zostanie zaraz przyjęta z całym utrzymaniem. Cukiernia Sobotnickiego, ulica Kochanowskiego 3. 11504

POTRZEBNI agenci portretowi Stała egzystencja Warszawa Żelazna nr 39, „Sztuka". v

POSZUKUJE się do 2 osób czystej i uczciwej dziewczyny lat 14—16. — Zgłaszać się między 8—9 rano lub 17—18 wiecz. ul. Zamarstynowska 1. 8, mieszk. 1, parter. 11897

POSZUKUJEMY do natychmiastowego objęcia pracy 3 maszynistów drukarskich i 5 nakładaczek. Zgłoszenia: Drukarnia nr 4 — Lwów — Sykstuska 19 11964

SILNY zdrowy chłopak i kilka kobiet do kuchni zostaną natychmiast przyjęci. Zgłoszenia: Kasyno, ulica Dominikańska 5. 12018

PRZYJMĘ do dziecka 8 miesięcznego dziewczynkę najchętniej sierotkę od lat 12 do 16. Dam utrzymanie — mieszkanie i zapłatę. Listy Admin: Gaz. Lw. 12010

FABRYKA wody sodowej poszukuje 10 pracownic i 5 chłopców za dobrym wynagrodzeniem. — (Zusatz i Ausweis). Zgłoszenia codziennie od 9-11, Lemberg, Berka Joselowicza 24

500 ZŁ. miesięcznie dam intelig. dziewczynce za całodzienne lekkie zajęcie. — Zgłoszenia poniedziałek przed południem, Subińskiego 25, — mieszkanie 12 v

KORESPONDENTKA niemiecka, biegła w mowie i piśmie, poszukiwana do pracy w godzinach przedpołudniowych Firma przemysłowa Warunki pierwszorzędne Gaz. Lw 11985!

POSZUKUJĘ szwaczkę do szycia i łatania bielizny. Zofii 8. m. 10.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tanio futro męskie dobry stan, na średniego, spód kangury. Od godz. 8—6 Lwów, ul. Działyńskich 12, II p. m. 5. 12068

KUPIĘ sukienkę letnią na średnią. Zgłoszenia Sokoła 4, okienko „Lemberger Zeitung". 454

SPRZEDAM futro, smoking. Lwów, Piekarska 17 m. 5. ▼

SPRZEDAM: część niemowlęcej wyprawki, poszewki z becikiem, śliczną kapkę na wózek, z piki biały płaszczyk z kapiszonem, sukieneczki, bucieczki do półtora roku, kojec do nauki chodzenia i kocyk różowy — tylko do g. 10 i od 3—5 Lwów, ul. Mariacki 10 I p. m. 5 ganek na lewo

SPRZEDAM ładną pelerynkę z żółtego lisa. Wiadomość Lwów ul. Rutowskiego 24 m. 5. 12084

SPRZEDAM wózek głęboki granatowy, stan pierwszorzędny. Lwów, ul. Arciszewskiego 8 m. 36. 12112

WZMACNIACZ, patefon „Odeon", płyty taneczne zupełnie nowe okazyjnie do sprzedania. Lwów, ul. Boimów 16, II p. m. 3. 12124

SPRZEDAM ubranie popiel., płaszcz męski popielaty, koszulka, reformy damskie wełniane, meszty brązowe damskie nr. 40, płaszcz kąpielowy damski, kapa biała na dwa łóżka. Od 3-ciej Piekarska 17 m. 5. 11959

PŁYTY taneczne najnowsze przeboje niemieckie z filmów i radia — okazyjnie sprzedam. Lwów ul. Łyczakowska 70 m. 5, II p. 1217

SPRZEDAM źrebce franc. czarne — piękne, nowe, torebkę czarną b. elegancką, rękawiczki czarne skórkowe bieliznę damską, pończochy, apaszkę gazową, sweterek angora brązowy. Elektrolux, salonik wiedeński, ulica Batorego 34, m. 10. 11927

DOBRĄ maszynę ręczną Singera tanio sprzedam. Wagilewicza 5, m. 11

KSIĄŻKI dla młodzieży Maya, Mickiewicza i t. p. prywatnie kupię. — Zgłoszenia: Asnyka 9, II. piętro — na lewo. 11778

ZNACZKI histor. 2 i 3 zł. — także inne polskie i zagraniczne w seriach oraz b. stare listy ze znaczkami lub bez kupię. Listy Gaz. Lw. 11687

SPRZEDAM tanio futro czarne damskie stan pierwszorzędny, g. 11—15 Śniadeckich 3, m. 8 11756

SPRZEDAM zegar duży salonowy szafkowy Wiadomość ul. Słoneczna nr 27, mieszk. 11, ganek. ▼

PLECAK nowy, duży, Skrzypce koncertowe, Rajtki przenośne, Meszty damskie 39, czarne nowe sportowe, Meszty męskie 43 czarne mało używane walizy i kosze podróżne stare sprzedam; od 12—3, ul. Pochyła 2, mieszk. 2, boczna Kadeckiej. ▼

KUCHENKĘ żelazną sprzedam — Zofii 20, m. 1. 11942

TERMOS 1 lub ½ litr kupię. Listy Gaz. Lw. nr 11940

SPRZEDAM fotel dentystyczny, ul. Szeptyckich 14, I. p., m. 4. 11899

ZEGAR ścienny bekerowski, teczkę na akta sprzedam. Wiadomość ul. Bema 12 C. II. p., m. 10. ▼

KUPIĘ fotele nadające się do damskiego zakładu fryzjerskiego. Akademicka 3, fryzjer. 11901

KUPIĘ fajkę markową „Syntetica" Kochanowskiego 38. 11915

KUPIĘ pianino dobrej marki „Syntetica", Kochanowskiego 38. 11916

SPRZEDAM tanio krótki krzyżowy fortepian z płytą marki Petrof, ul. Lenartowicza 9, m. 8. ▼

SPRZEDAM wytworne męskie futro na wysokiego spód i kołnierz kangury, wierzch angielski popielaty. Kazimierzowska 29, II. p., m. 4.

SPRZEDAM wagę decymalną w dobrym stanie. Sykstuska nr 17 — Drogeria. 11913

SPRZEDAM futro damskie — spód piżmaki wierzch Leszczków kołnierz krymka, patefon zupełnie nowy leningradzki i 80 płyt, czarny płaszcz na średnią. Pełczyńska 19 m. 1

KUPIĘ obrazkowe filmy bajeczki, do dziecinnego filmowego aparatu, nieruchomego Ukr. Literacka Księgarnia Lwów, Batorego sześć, od godz. 15—16. 11755

CHODNIK 8½ m., półbuciki nr 31, nowe palto na średniego, 3 ręczniki, nożyce krawieckie, pióro Pelikan — sprzedam Stawowa 17 11540

SPRZEDAM ciemne ubranie na średniego. Oglądać między 12—16, ul. Zadwórzańska 130, dolny dzwonek

ZNOSZONE ubranie, płaszcz suknię kupię. Listy Gaz. Lw. nr 11691

KIT szklarski i inspektowy wysyła w każdej ilości firma „Szkło" Kraków, Adolf Hitlerplatz 12. 455

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30 14

MASZYNY do nadziewania miechowe kupię. Listy Gaz. Lw. nr 418

POSAD POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA Polka, pierwszorzędnie gotująca, poprowadzi gospodarstwo domowe u ludzi kulturalnych, najchętniej samotnych. Zgłoszenia Gazeta Lwowska, nr. 11858

SŁUŻĄCA starsza Polka, uczciwa, szuka pracy do wszystkiego. Zgłoszenia: Nęckiego 6, II. p. m. 11 — oficyny od 1—3, naprzeciw Gazowni

OBEJMĘ fachowy zarząd nad uprawą ogrodu warzywnego, sadu — za mieszkanie i utrzymanie. Listy do Adm. Gaz. Lw. 12049

N A U K A

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lagerstr. (Obozowa) 3, m. 4. 11225

NIEMIECKIE tłumaczenia, pomoc, konwersacja, podania: Głęboka 18.

LEKCJE fortepianu i cytry — M. Lipiński, plac Halicki 7. II p. 425

LWOWSKA Szkoła Samochodowa szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. Lwów, ul. Sykstuska nr 63 — telefon 260—22. 410

KTO nauczy grać na harmonii? Listy do Gaz. Lw. nr 11834

UDZIELAM nauki szycia, kroju i modelowania Sawkówna, Rutowskiego 16 II p. mieszk. 9 10370

KTO udzieli lekcji niemieckiego za bardzo dobrym wynagrodzeniem? — Listy do Gaz. Lw. nr 11976

STUDENT Politechniki poszukuje lekcji. Specjalność matematyka. Listy do Gaz. Lw. 11954.

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska, Zyblikiewicza 5. 526

Z G U B Y

ZGUBIONO dokumenty do Kennkarty, książkę Ubezpieczeniową, nocny Ausweis oraz zdjęcia na nazwisko Koniecznа Władysława. Znalazcę proszę o zwrot. 11875

ZGUBIONO znaczek Kennkartowy Klatt Bolesław. Leszczyńskiego 18.

SKRADZIONO torebkę z dokumentami na nazwisko Gorczyńska Janina oraz Ausweis pracy brata Władysław Gorczyński nr 850 wyd. przez Ostbahn - Tarnopol. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot Rynek 18 — mieszkanie 9. 11773

SKRADZIONO mi 29. stycznia b. r. w czasie wsiadania do tramwaju Ausweis kolejowy, metrykę i inne dokumenty, Sondej Ryszard, ulica Kurkowa osiem. 11874

DNIA 1. II. 1944 r. uciekła suczka spaniolka, czarna, na piersiach biała gwiazdka, wabi się „Nora". Łaskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem na ul. Łyczakowską 3, m. 1. 11937

ZGUBIONO we wtorek 4.30, w okolicy pl. Prusa i ul. Zofii brązową teczkę z papierami handlowymi i firmowym stemplem: Heinrich Muller, Krakau Znalazca oddа za wynagrodzeniem do hotelu Bristol — u portiera. 11982

ZGUBIONO znaczek na Kennkartę nr 08681 Wesołowski Władysław — Stryjska 68. ▼

DNIA 27. I. zgubiono Ausweis na nazwisko Janowska Anna wydany przez firmę B. G. Dr Witt, Nährmittelfabrik nr Ausweisu 26, nazw. Jaworska ▼

ŁASKAWY znalazca proszony jest o oddanie dokumentów a zwłaszcza Kennkartę na nazwisko Pawles Taciana, ur. 13. II. 1911 r., zamieszkała Supińskiego nr 1, drzwi 5 a, jako nagrodę proszę zatrzymać sobie gotówkę 300 zł. oraz skórzaną torebkę, którą zgubiono w tramwaju nr 9, dnia 4. II. o godz. 7.30. ▼

ZGUBIONO Ausweis wydany przez VEM nr 212 na nazwisko Jadwiga Wittlin Stroma 4. ▼

ZGUBIONO Ausweis dnia 31. I br. wydany przez Ostbahn nr 2694 — zwrócić do biura personalnego firmy O. A. W. Śliwka Michał. ▼

ZGUBIONO Ausweis 31. I. 1944 — nr 380 Maria Kraus i bloczek do komisji. ▼

DNIA 3. II. b. r. w tramwaju nr 1 skradziono dokumenty: Ausweis, — punkty, proszę o zwrot pod adresem Józefa Zajączkowska, Mączyńskiego nr 28, Lwów. ▼

ZGUBIONO medyczny indeks na nazwisko Kowalczuk Irena. Prosi się znalazcę o zwrócenie na adres — Lwów, Listopada 19 ▼

DNIA 2. II. 1944 skradziono dokumenty na nazwisko Ostrowski Aleksander, Lwów, Żółkiewska 33, Ausweis Izby Przem. Handlowej, aryjskie pochodzenie, świadectwo moralności, policyjne zameldowanie, pozwolenie na radio, dowód wpłacenia 1.000 zł. na konto Abt. Wirtschaft-Treuhandverwaltung w Banku Gospodarczy i inne. Znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem ▼

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Józef Duda, odpis metryki, Kennkartę nr I/C. 000191, Ausweis nr 19 wydany przez „Ostfrucht" Sommersteinstrasse 170 ▼

DNIA 3. II. 1944 roku, zgubiono o godz. 6-tej w bramie Kina „Muza" torebkę z dokumentami: Ausweis wydany przez Ukr. Komitet, metrykę narodzenia, Ausweis wyd. przez Stadthauptmanna we Lwowie i klucze. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem na adres: Pasaż Fellerów 7; m. 2, Olga Hrynyk. ▼

ZGUBIONO bloczek nr 02735 — na kartę rozpoznawczą — Borkowski Erazm, Zimna Woda. ▼

ZGUBIONO dokumenty wydane na nazwisko Leopold Rucki, zam. we Lwowie Battaglii 5: 1 Führerschein 2. Kennkartę, 3. Ausweis. ▼

DNIA 1. II. 1944 r., skradziono torebkę z dokumentami: Kennkartę — Ausweis — Ukr. Komitetu wydany w Winnikach, pamiątkowe zdjęcia na nazwisko Maria Kossowska. Znalazca proszony jest o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem na adres: Lwów, Rynek 12, II. piętro, mieszkanie 12. 12033

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr A 02750/III, Bałaban Maria, zamieszkała Lwów, Dybowskiego 14 ▼

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr 2284. Ostrzegam przed nadużyciem. Maria Waliduda, ulica Krupiarska nr 8. ▼

DNIA 1. II. 1944 zgubiono Kennkartę nr I. A. 02170 na nazwisko Maria Kobierska; proszę o zwrot dokumentów ul. Skarbkowska 33. ▼

DNIA 3. II. 1944 r. skradziono mi Kennkartę w tramwaju nr 1 wozu 225; Kubaj Olga, Winniki, ulica Chmielnickiego 23. Proszę o łaskawy zwrot. ▼

ZAGINĄŁ pies Doberman maści brązowej, ogon ucięty uszy całe. Tego kto przetrzymał proszę o zwrot lub wskazać miejsce gdzie znajduje się, za wynagrodzeniem zawiadomić właściciela, Kingi 16, m. 1. ▼

ZGUBIONO paszport wraz z innymi dokumentami na nazwisko Maria Dziadosz Sobińskiego 25, Lwów. ▼

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Ostbahn na nazwisko Berezański Piotr, Lwów Błonie Janowskie 29a

ZGUBIONO Ausweis firmy „Wald und Holz" Lemberg na nazwisko — Kuź Marian. ▼

ZGUBIONO torebkę z dokumentami Ausweis pracy i Reisebewilligung na nazwisko Bronzewicz Eugenia. Znalazcę proszę odesłać: Wienerstrasse nr 139, mieszk. 85 12048

ZGUBIONO podczas wsiadania do tramwaju nr. 1 obok cerkwi Piotra i Pawła kalosz męski z lewej nogi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Lwów ul. Leśna 19 mieszkanie 3. ▼

SKRADZIONO dokumenty — Bagaj Włodzimierz ur. 11. 11. 1911 roku, w Szczyłkach, zamieszkały we Lwowie Zamarstynowska 8, II. piętro, drzwi 13. 12047

SKRADZIONO w Niżankowicach Kennkartę nr 502 na nazwisko Antoni Przybyłko, wystawioną przez gminę zbiorową Niżankowice i legitymację rzemieślniczą wyd. przez Związek Rzemieślników w Przemyślu. 505

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Myrosz Teodor, dróżnik, zamieszkały Meryszczów, pow. Przemyślany, wystawiony przez Strassenbauamt Lemberg. 507

SKRADZIONO Ausweis nr 54/9 Baudienstu 1/500 na nazwisko Pańkiewicz Stanisław, bloczek na Kennkartę nr IX. 01422 ▼

DNIA 1. lutego skradziono w Samborze na dworcu Ausweis, przepustkę 3-miesięczną i gotówką 1.600 zł. Proszę o zwrot dokumentów na adres: Lwów, ul. Panieńska sześć, m. pięć, Kardasz Dymitr. ▼

DNIA 14. I. 1944 skradziono Arbeitsausweis na nazwisko Maria, Leopoldyna Stachiewicz, urodz. 2 II. 1925 oraz pieczątkę Staatl. Getreide u. Industrie Werke Krakau-Lemberg Abt. Galizische Mühlen, Mühle in Latzkie Schlacheckie, które niniejszym unieważnia się ▼

SKRADZIONO dnia 31. I. 1944 r., Kennkartę V. D. wydaną we Lwowie, zameldowanie policyjne, Ausweis pracy, kartkę z Arbeitsamtu i kartki spożywcze na nazwisko — Pawlaczek Lesiaus. ▼

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty Aniela Franczuk, Burgplatz 1. ▼

ZGUBIONO dnia 30. stycznia 1944, Ausweis nr 1155 wydany przez Instytut Behringa, na nazwisko R. Bukajło. 12040

ZGUBIONO dnia 3. II. br. torebkę z dokumentami i obrączkę złotą na placu Krakowskim; proszę o łaskawy zwrot: Siekierska Janina, ulica Orzeszkowej 11. ▼

ZGUBIONO przy pl. Gosiewskiego obok skrzynki pocztowej, torebkę sukienną w której były dwie książeczki do nabożeństwa, futerał na okulary i klucz. Bardzo proszę o zwrot tych rzeczy za wynagrodzeniem: Breitegasse (Kochanowskiego) 42, II. p., mieszk. 8, oficyny. ▼

SKRADZIONO dnia 4. II. 1944 r. — wieczorem w tramwaju nr 1, Ausweis nr 43, wydany przez K. K. V. Amt, Lemberg, Monatskartę, bloczek Kennkarty III/04384 z portfelem. — Proszę o zwrot: Adamowski Stanisław, Lwów, Dobrzańskiego 3, I. p. mieszk. siedem. Ostrzega się przed nadużyciem. ▼

SKRADZIONO torebkę z metryką, zaświadczenie Komitetu ukraińskiego, bloczkami na Kennkartę i kluczami. Uprasza się o zwrot dokumentów i kluczy Łenyszyn Ksenia, Sobińskiego 18 mieszk. 2. 12115

DNIA 3. 2. 1944 skradziono następujące dokumenty: Kennkartę wydaną przez II urząd dzielnicowy we Lwowie, metrykę urodzenia, policyjne zameldowanie, paszport sowiecki — oraz inne dokumenty na nazwisko Sanocka Rozalia ur. 30. 11. 1906 r. zam. Lemberg Krzywczyce, ul. Leśna 331 Proszę łaskawie o zwrot dokumentów, a gotówkę 160 zł. proszę sobie zatrzymać. 12072

POLECENIA GODNE FIRMY

PUDEŁKA kartonowe różnych wielkości, papiery pakunkowe, bloki listowe, koperty, przybory kancelaryjne — poleca R. Kozłowski, Lwów, ul. Fredry 1. 9. 11939

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze, Szumski, Łyczakowska 4.

ARTYKUŁY galant. kosmet. - perfumeryjne krawieckie gospodarcze, papiernicze i t. p. Bibuła Mirków 402, krepiny, tapety, koperty, baterie po otrzymaniu 25 proc. zadatku Przemyśl, Postschl. 307. 463

ART gospodarcze, ultramaryna Werner Setzer z konikiem, kalafonie — lakiery, farby i t. d. ceny hurtowe Przemyśl 442. 462

STORY do zaciemniania okien w różnych gatunkach i wielkościach poleca firma „Eres", Lwów, Kraszewskiego 15. Telef. 133—01 i 133—21.

ŚRODKI do czyszczenia i prania — pasty do bucików i podłóg, farby do materiałów, sznurki i papier pakunkowy poleca Sklep artykułów gospodarczych Lwów, Sienkiewicza 2

FOTOGRAFICZNE roboty amatorskie w 24 godzinach — wykonuje: „Fo Fo Ra" Lwów, Chorążczyzny 5

DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl, Kazimierzowska 2, telef. 14-14 skład Konsygnacyjny, Lwów Piekarska 24. II. p. Poleca: budynie — cukier wanil., olejki bob., sodę oczyszczoną, barwniki, farbę do bielenia proszki do prania, mydła zastęp. — pastę do butów i t. d. Cenniki na żądanie, tylko hurtowo, prowincja za zaliczeniem. 11259

KUPCY — Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do podłogi w luz i luzem, pasta do podłogi w 1 kg. puszkach, sucha zaprawa „Froter", ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal" soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil. kwasek cytr., proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i — Galanteria i Kosmetyka: lustra — sztuczne kwiaty kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów B/H Dr Górski & Połański, Lwów, Friedrichów 5 (obok Pl. Akademickiego) Telefon 215 - 27 Żądać szczegółowych cenników. 426

CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowski, Lwów, Boimów cztery

T. SZUMSKI, Lwów, Łyczakowska 4 poleca: art. gospodarcze, środki za stępcze do mycia, prania, czyszczenia, papier pakowy, worki, story do zaciemniania, szczotki, pędzle, grzebienie, art. kosmetyczne, baterie i latarki w wielkim wyborze 498

RĘKAWICZKI!!! naprawa najbardziej zniszczonych — robota nowych z powierzonych materiałów w fachowym warsztacie — Lwów — ul. Boimów 18 (sklep). 523

W KSIĘGARNI Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika — sztychy. 402

R O Z M A I T E

NIEMIECKIE!!! Tłumaczenia, podania, listy, pomoc od godz. 10—7 — Głęboka 18. ▼

NIEMIECKIE podania, listy życiorysy, prośby, maszyna! Głęboka 18

ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu!! Łyczakowska 1 8075

JADŁODAJNIA — restauracja Hetmańska 8, Hocheker. 11001

SZYBY wstawiam i zaciemniam tanio. Listy do Gaz. Lw. 10970

WARSZTAT naprawy parasoli przy ulicy Ruskiej nr 18. 11470

KONC. Biuro Dra Griega. Lemberg Sykstuska 14 wykonuje podania — tłumaczenia przepisywania na maszynie, legalizacje dokumentów druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace. 11670

ZAKŁAD elektro instalacyjny po śmierci właściciela, przyjmie fachowca montera człowieka uczciwego energicznego z kapitałem jako wspólnika do samodzielnego poprowadzenia zakładu. Listy Gaz. Lw. 11734

PIANINO - fortepian wezmę na przechowanie. Oferty Gaz. L. 11623

STROJENIE i naprawę fortepianów, pianin przyjmuje Hanak, dawniej Piłsudskiego 21 obecnie Gipsowa 8.

KANCELARIĘ notarialną we Lwowie, ul. Dystryktu (Czarneckiego) 1. 2, II piętro prowadzi od 1 lutego Dr. M. Rybak razem z autoryzowanym biurem tłumaczeń. 11439

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zybilkiewicza 21. 405

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291—01

ODPLUSKWIANIE — Dezynfekcje mieszkań „Gazochemia" — Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. — Telefon 271—06. 474

FRYZJERKA Władzia zawiadamia swoją Klientelę, że przeniosła się z ul. Kopernika 12 do firmy A. Gołobów, Akaddemicka 3 11902

PRZEWIOZĘ meble autem do Sanoka Wiadomość: „Reklama" Sykstuska 21 pod „Sanok" 12027

SZTUCZNA cerownia. Zofii pięć — mieszkanie 10. 11360

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej, tłumaczenia, podania, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, kosztorysy, Biuro tłumaczeń, Lwów, Romanowicza 2 (obok Notariatu).

NAPRAWA kaloszy i śniegowców, ul. Słoneczna 13. 11803

ZNACZKI pocztowe polskie i Generalnego Gubernatorstwa kupię. — „Lira", Lwów, Kopernika nr 10. Telefon 110—25 372

WSZELKIE przepisywania na maszynie — Koncesjonowane Biuro „Rekord". Wałowa 19

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr D. Mudretzkyj, Kraków, Retoryka 17/4. — Wiedeń 110, Türkenschanzstrasse 1 281

AKUSZERKA Sekuła Wienerstr. 61 (Tokarzewskiego). 10831

PRZYJMUJĘ do szycia wszelką bieliznę nową i do przeróbki. Sobieskiego 26, II. p., m. 6 10807

PRZYJMUJĘ obuwie męskie i damskie do naprawy oraz śniegowce i kalosze, wykonuję solidnie i prędko Zimorowicza 12, m. 4, w podwórzu.

NAPRAWIAM zegary, zegarki, ul. Łowiecka 10 (boczna Lotniczej) — Lewandówka. 12011

AKUSZERKA Osiadacz, Lemberg — ul. Józafata cztery 11678

POŃCZOCHY!! Naprawiam!! Oczka wyłapuję. Stopy podszywam Nowe sprzedam. Jacka 30, m. 1. 11870

ROZWODY zgodne, niezgodne porady adwokat konsyst. Różycki — Warszawa, Wspólna 49, m. 4. ▼

AKUSZERKA Stojkowa — Lwów — Ormiańska dwa 11736

UBRANIA, bieliznę dezynfekuje — „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Tel. 271—06. 417

PRZYJMUJĘ damską i męską bieliznę do naprawy. Wronowskich 8; mieszkanie cztery. 12067

P R Y W A T N E

MARYSIA Szyjówna z Przemyśla — jest proszona o podanie swego dokładnego adresu do Gazety Lwowskiej we Lwowie nr 377

WACŁAW Ślusarek z Krzemieńca proszony jest o zgłoszenie się u Witwickich, Własny Dom 21, m. 1. — boczna Pawlikowskiego. 11960

PANI, która zwróciła znalezioną torebkę wraz z całą zawartością, składam tą drogą serdeczne Bóg zapłać Gerlaczyńska ▼

SYGNIÓWKA! P. Rusin Anna ma listy do odebrania na ul. Kaspra Boczkowskiego 23. Proszę znajomych zawiadomić interesowaną. ▼

„WERY" ma list do odebrania w Adm. Gaz. Lw. Halka ▼

Z A G I N I E N I

POSZUKUJĘ brata Jana Jakubsze (Jakubsche), żonę jego Janinę i córkę Janinę, którzy przed wojną mieszkali w m. Równem Ktoby cokolwiek wiedział o nich, proszę łaskawie mnie zawiadomić: Drohobycz Standartenstrasse nr 1, mieszkanie 3 Karolina Kopista ▼

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła